DZIEŃ POMORSKI

BEZPARTYJNE PISMO CODZIENNE

Dzisiejszy numer liczy **8 str.** | Naczelny Redaktor przyjmuje codziennie od godz. 12-2 w poł. | Rękopisów Redakcja nie zwraca | Wydawca: Pomorska Spółdzielnia Wydawnicza | Redakcja Administracja: Toruń, Szeroka 11 | Konto czekowe P. K. O. Nr. 160-315. | Telefony Redakcji dziennej 747, 748. Telefon Redakcji nocnej 749. | Cena numeru w Toruniu i na prowincji **gr. 20**

Oddziały: Gdańsk, Kaszubski Rynek 21. tel. 214-94 — Gdynia, ul. 10 lutego, tel. 15-44 — Grudziądz, ul. Sienkiewicza 9, tel. 442. Wejherowo, ul. Gdańska 4. tel. 64, — Bydgoszcz, ul. Mostowa 6, tel. 22-18, — Inowrocław, ul. Marsz. Piłsudskiego 4a, tel. 602.

Rok V. **Toruń, wtorek 13 czerwca 1933** **Nr. 133**

O pracę dla młodzieży

Zadanie Funduszu Pracy

W obradach Zjazdu Gospodarczego, zorganizowanego przez Bezpartyjny Blok Współpracy z Rządem omawiane były również **i zagadnienia pracy**, ujęte w specjalnie powołanej komisji pracy.

Komisja pracy zainteresowała się głównie najważniejszem dziś zagadnieniem społecznem — **bezrobociem**, opracowaniem wytycznych walki z jego przyczynami i skutkami. Fundusz Pracy uznany został za syntezę programowych i systematycznych poczynań w tym zakresie. Przy analizie zadań i metod pracy Funduszu nie ustalono dokładnie programu działalności tej instytucji, uznano, że rok bieżący jest okresem doświadczeń i próby.

W dyskusji nie wyodrębniono jednak sprawy bezrobocia młodzieży. Jest to zagadnienie bardzo trudne do rozwiązania, lecz niezmiernie ważne i nie może ono być pominięte w działalności Funduszu Pracy.

Coraz mniej młodzieży — jak okazuje się — zatrudnia dziś przemysł i rzemiosło. Według danych inspekcji pracy w r. 1929, w okresie najlepszej konjunktury, pracowało ogółem przeszło **77.000 młodocianych do lat 18-tu.** Według tymczasowych obliczeń za r. 1932 liczba ta spadła do 27.000. Zaledwie trzecia część młodzieży zostaje dziś przy pracy, **50.000 młodocianych znalazło się poza murami fabryk i zakładów pracy.**

Zapewne większem złem społecznem jest brak pracy ojca, obarczonego rodziną, niż młodego chłopca. Niemniej młodzieżą bezrobotną trzeba się przeto zająć, jeśli nie chcemy dopuścić do obniżenia **poziomu moralnego i umysłowego przyszłych pokoleń.** Nie może pozostać bez pomocy i opieki społecznej 50.000 młodzieży, wyrzuconej z zakładów pracy, dziesiątki tysięcy młodzieży, wychodzącej ze szkół powszechnych **i nie mogącej wogóle rozpocząć pracy zarobkowej.** Młodzieży tej nie można pozostawić własnemu losowi, skazywać znacznej jej części na wychowanie ulicy, na szukanie dorywczych, często niemoralnych i demoralizujących zarobków.

Z pewnością zagadnienie to nie leży u nas całkowicie odłogiem; różne organizacje społeczne nie przechodzą obojętnie obok tej palącej sprawy. Słyszy się o samorzutnie organizowanych świetlicach dla młodzieży bezrobotnej, o obozach letnich dla dziewcząt, pozbawionych pracy (w ciągu lata bieżącego będzie czynnych **5 obozów po 200 osób**, a więc łącznie dla **1000 dziewcząt bezrobotnych**).

Otoczenie młodzieży bezrobotnej opieką, danie jej posiłku i moralnej strawy, — to dopiero cząstka **zadania społecznego.** Rzeczą najważniejszą jest, by **młodzież pracowała.** Młodzież musi mieć to poczucie, że jest potrzebna i pożyteczna w społeczeństwie. Tu właśnie jest ogromne pole dla Funduszu Pracy. Od Funduszu Pracy musi wyjść inicjatywa zorganizowania pracy dla młodzieży bezrobotnej przez najrozmaitsze czynniki i instytucje społeczne; Fundusz Pracy może opracować zasady i metody organizacji tej pracy.

W Niemczech np. poważną rolę w organizacji pracy dla młodzieży bezrobotnej odegrały samorządy miejskie. W lecie 1931 r. zatrudnionych przez gminy było **73.000 młodzieży.** W akcje tej przodowały takie duże miasta, jak **Düsseldorf, Drezno, Norymberga.** Młodcciani zatrudniani na zasadzie umowy o pracę i stosowano wynagrodzenia, podlegające ubezpieczeniu społecznemu. Po półrocznej pracy gminy zapewniały młodocianym ponownie opiekę z tytułu bezrobocia.

Poza tą akcją znana jest powszechnie organizacja dobrowolnych i przymusowych obozów pracy w Niemczech.

Przytoczone tu metody są, oczywiście, jedną z wielu możliwości rozwiązania zagadnienia dostarczenia pracy bezrobotnej młodzieży. Praca ta niekoniecznie musi być zarobkowa, (pod warunkiem naturalnie zapewnienia młodym pracownikom dostatecznych środków utrzymania, odżywiania, ubrania), ale zawsze — **praca pożyteczna.**

W pierwszym rzędzie jednak musi to być praca chętnie przez młodzież wykonywana, budząca w niej zapał i żywe zainteresowanie.

P. Prezydent Rzplitej na zjeździe

inżynierów-elektryków Polski i Czechosłowacji

Warszawa, 12. 6. (PAT). Wczoraj odbyło się w wielkiej auli Politechniki warszawskiej **uroczyste otwarcie obrad polsko-czechosłowackiego zjazdu inżynierów-elektryków.**

Otwarcie zaszczycić raczył swoją obecnością **P. Prezydent Rzplitej Prof. Ignacy Mościcki.**

Obradom przewodniczył prezes stowarzyszenia elektryków polskich inż. **Czaplicki,** witając P. Prezydenta Rzplitej jako członka honorowego stowarzyszenia elektryków polskich.

Następnie zjazd uchwalił wysłać depesze do prezydenta republiki czechosłowackiej **Masaryka.**

Imieniem rządu polskiego witał zjazd minister przemysłu i handlu **Ferdynand Zarzycki,** imieniem Min. Poczt i Telegr. minister **Kaliński,** z ramienia rządu czechosłowackiego inż. dyr. dep. Stauch.

Po przemówieniach powitalnych nastąpiły odczyty.

Następnie P. Prezydent udał się do gabinetu rektora politechniki, gdzie **delegacja czechosłowacka złożyła hołd P. Prezydentowi,** poczem **P. Prezydent dokonał otwarcia wystawy elektrotechnicznej w wielkiej hali politechniki,** urządzonej przez stowarzyszenie elektrotechników polskich, zwiedzając następnie z zainteresowaniem eksponaty poszczególnych stoisk. Po blisko 4-godzinnym pobycie P. Prezydent opuścił politechnikę.

Przed godz. 14 delegacja zjazdu **złożyła wieniec na grobie Nieznanego Żołnierza.** Po południu odbyła się wycieczka do centralnego instytutu W. F. i P. W. na Bielanach, a wieczorem uczestnicy zjazdu byli obecni na przedstawieniu w teatrach.

Dzień zjazdów w Warszawie

Ubiegła niedziela upłynęła pod znakiem walnych zebrań

Warszawa, 12. 6. (PAT). Wczoraj rozpoczął się w Warszawie 10-ty wszechpolski zjazd pracowników umysłowych przemysłu cukrowniczego Rzplitej Polskiej. Obrady zjazdu dziś będą kontynuowane.

Warszawa, 12. 6. (PAT). Wczoraj rozpoczął się walny zjazd delegatów związków pracowników handlowych, przemysłowych i biurowych Rzplitej Polskiej.

Warszawa, 12. 6. (PAT). Wczoraj rozpoczął swe obrady pierwszy walny **zjazd związku młodzieży ludowej** województwa warszawskiego. Po nabożeństwie złożono wieniec na grobie Nieznanego Żołnierza oraz przemaszerowała młodzież wiejska w strojach ludowych przez ulice Warszawy. Po wysłuchaniu sprawozdania oraz dyskusji przyjęto plan prac na następny okres i dokonano wyboru nowych władz, poczem zjazd został zamknięty. Wieczorem w sali Pomarańczarni w Łazienkach królewskich odbył się wieczór kultury ludowej.

Warszawa, 12. 6. (PAT). W dniu 11 czerwca odbyło się walne zgromadzenie koła adwokatów Rzplitej z całego terenu Rzplitej. Zjazd zaszczycił swoją obecnością wiceminister Sieczkowski, wiceminister Siedlecki, wicemarszałek Car, prezes Sądu Najwyższego Supiński, prezes sądu apelacyjnego Orłowski oraz szereg innych przedstawicieli władz rządowych, sądowych i zawodowych adwokackich. Obszerne sprawozdanie z działalności ustępującego zarządu głównego złożył wiceprezes Dreszer — poczem zjazd uchwalił absolutorjum, wybierając nowe władze.

Mattern wylądował w Chabarowsku

znużony do nieprzytomności całodniowym lotem

Moskwa, 12. 6. (PAT). Lotnik Mattern wylądował o godz. 3,20 według czasu moskiewskiego w Chabarowsku. Szczegóły, dotyczące lądowania i dalszych zamiarów lotnika amerykańskiego nie są znane. Prawdopodobnie następnym etapem lotu będzie Sofijsk w kraju przedamurskim.

Moskwa, 12. 6. (PAT). Mattern przybył do Chabarowska tak wyczerpany długim lotem, że nie był nawet w stanie odpowiadać na pytania, skierowane do niego przez przedstawicieli prasy. Przewieziony do hotelu Mattern niezwłocznie zasnął. Na lotnisku przystąpiono do przejrzenia aparatu i przygotowania go do lotu. Kiedy Mattern będzie mógł wyruszyć w dalszą drogę niewiadomo, ponieważ nikt nie otrzymał żadnych dyspozycyj i informacyj co do dlaszego lotu.

Moskwa, 12. 6. (PAT). Według doniesień radjotelegraficznych Mattern w drodze do Chabarowska na skutek defektu motoru zmuszony był do lądowania w miejscowości Sofijska na połowie drogi między Czitą a Chabarowskiem. Po wylądowaniu w Chabarowsku lotnik był tak wyczerpany i zmęczony, że prawie nieprzytomnego odwieziono do hotelu.

Pomorski Okręgowy Związek Bokserski

W sobotę odbyło się w Grudziądzu doroczne walne zebranie pomorskiego okręgowego Zw. Bokserskiego, na którym wybrano nowy zarząd z por. Koprowskim z Grudziądza jako prezesem i wiceprezesem Morawskim na czele.

Handel z zagranicą w cyfrach

10 miljonowe saldo dodatnie na miesiąc maj

Według tymczasowych obliczeń bilans handlu zagranicznego Polski w maju rb zamknięty został saldem dodatniem, sumą 9 miljonów 600 tysięcy złotych. Przywóz do Polski wyniósł 173.921 ton towarów, wartości 64.075 tysięcy zł, wywóz zaś — 880.912 ton towarów, wartości 73.875 tys. zł W porównaniu do kwietnia rb. zwiększył się wywóz o 3.359 tys. zł, przywóz zmniejszył się o 1,513 tys. zł.

W maju rb zwiększył się wywóz następujących artykułów: jaj o 2 miljonów zł, cukru o 1,5 miljn. zł, pszenicy o 900 tys zł, szyn, żelaza i stali o 900 tysięcy zł, bali, desek i łat o 800 tys. zł, rur o 800 tys. zł, węgla o 700 tys. zł, żyta o 600 tys. złotych, skór surowych o 600 tys. zł.

Zmniejszył się wywóz następujących artykułów: bekonów o 2,2 miljn zł, nasion roślin pastewnych i traw o 1,2 miljn zł, nawozów sztucznych o 1,2 miljn zł, jęczmienia o 500 tysięcy zł, nasion buraków cukrowych o pół miljona zł, blachy żelaznej i stalowej o 400 tysięcy złotych.

Zwiększył się przywóz następujących artykułów: bawełny i odpadków o 4,3 miljn zł, ryżu o 1,6 miljn zł, skór surowych o 1,1 miljn. zł, samochodów o 700 tys. złotych, maszyn włókienniczych o 400 tys. zł.

Zmniejszył się przywóz następujących artykułów: tytoniu o 2,7 miljn. zł, farb, barwników i lakierów o 1,6 miljn. zł, materjałów i przetworów chemicznych organicznych o 1 miljn zł, nasion oleistych o 900 tys. zł, futer surowych o 600 tys. zł, i wreszcie wełny czesanej o 600 tys. zł.

B. minister Zaleski w Londynie

Londyn 12. 6. (PAT). Do Londynu przybył prezes Banku Handlowego w Warszawie były minister spraw zagranicznych August Zaleski, którego pobyt w Londynie potrwa kilka dni i ma na celu zacieśnienie kontaktu z angielskim bankiem handlowym.

Bydgoscy tenisiści biją Toruń 6:2

Międzyklubowe spotkanie tenisowe BKS Bydgoszcz — TKLT Toruń zakończyło się zwycięstwem BKS 6:2. Mecz nie został zakończony z powodu deszczu.

Wyniki przedstawiają się następująco: (gracze BKS na pierwszem miejscu) Białawska — Fryszczynowa 3:6, 6:3, 6:4. Niesiołowska — Orłowska 6:1,0:6, 0.6. Petel — major Krautwald 6:3, 6:2. Łaszkiewicz — Piszcz 6:2, 6:3. Por. Sypniewski — Bojanowski 6:4, 4:6, 6:4. Komierowski — Kowalski 7:5, 6:1. Braun — Kolczyński 0:6, 2:6. Bielawska, Petel — Orłowska Krautwald 12:10, 8:6. Petel, Łaszkiewicz — Krautwald, Piszcz 6:1, 4:1 (niedokończona).

Goplanja — Pepege 1:4

Wczoraj odbył się w Grudziądzu na stadjonie miejskim mecz piłki nożnej o mistrzostwo Pomorza (pomiędzy benjaminkiem klasy A Goplanją (Inowrocław) i Pepege (Grudziądz). Mecz zakończył się zwycięstwem Pepege w stosunku 4:1.

Konferencja londyńska

Wspólny front wszystkich państw przeciw kryzysowi

Dzień 12 czerwca ma być datą decydującą w dziejach świata powojennego: dniem otwarcia konferencji gospodarczej w Londynie. Datę 12-go czerwca wybrano dlatego, **że 15-go czerwca mija termin spłaty raty długów wojennych.** Gdy Roosevelt z Mac Donaldem w Waszyngtonie datę tę ustalali, to obaj mieli nadzieję że przed 13 czerwca, albo dojdzie do jakiegoś układu w sprawie długów wojennych, albo przynajmniej do ogłoszenia przez Stany Zjednoczone moratorjum dla tych długów. Tymczasem **Kongres i Senat amerykański okazały się ponadspodziewanie twarde i nieustępliwe.** Prezydent Roosevelt nie otrzymał takich pełnomocnictw, któreby mu pozwoliły na poczynienie pewnych ustępstw, i jako wytrawny polityk, dbały o swą popularność nie stara się nawet o to.

Trzy dni więc po otwarciu Konferencji Gospodarczej wybuchnie prawdopodobnie ostry zatarg z powodu niezapłacenia przez państwa europejskie raty długów wojennych. Oczywiście zatarg ten nie wpłynie dobrze na przebieg obrad.

Sytuację wikła ponadto jeszcze katastrofalne oświadczenie Banku Rzeszy niemieckiej, który zapowiedział, że z dn. 1 lipca **wstrzymuje przydział dewiz na spłatę wszystkich tych zobowiązań zagranicznych,** które Niemcy zaciągnęły przed kryzysem **z lipca 1932 r.** Wyjątek zrobiono tylko dla spłat „wynikających z układów t. zw. „Stillhalteabkommen" (piszemy o tem osobno).

Konferencja londyńska będzie więc miała niezwykle twardy orzech do zgryzienia, jeżeli zechce **konkretnie rozwiązać zagadnienia powyższe.** Można się jednak obawiać, czy los jej nie będzie podobnym do losu tylu innych konferencyj o równie wielkim zasięgu i czy **nie zagubią się jej realne sukcesy w labiryncie niezliczonych dróg i ścieżek,** najeżonych paragrafami, artykułami i punktami, jako jedynymi wynikami wszystkich dyskusyj, rozważań, postanowień, propozycyj i rozmów. Wiadomo bowiem że same mowy powitalne reprezentantów różnych państw zajmą aż tydzień czasu!

Do Londynu zjechało się już kilkuset delegatów i rzeczoznawców, reprezentujących 67 państw. Wśród nich znajduje się 10-u premjerów, dwóch wicepremjerów, 20-tu ministrów spraw zagranicznych i 23-ch ministrów finansów, handlu i innych aktywnych członków gabinetów.

Już sam udział w zjeździe londyńskim tylu czołowych mężów stanu zdaje się wskazywać na **wielką wagę, którą w wielu państwach przywiązuje się do jego obrad.** Idzie o zbadanie istniejących w świecie rozbieżności interesów polityczno-ekonomicznych i o podjęcie jeszcze raz próby wyrównania tych interesów.

Pierwszy problem, nad którym radzić będzie konferencja gospodarcza **to odbudowa handlu międzynarodowego,** który pod wpływem ogromnego podniesienia barjer celnych, wprowadzenia rozlicznych przepisów reglamentacyjnych i ograniczeń walutowych spadł do 35 proc. obrotów z roku 1929 i spada nadal.

Drugi problem — to zagadnienie przywrócenia w świecie **swobodnej wymiany kapitałów,** wymaga to — z jednej strony — przywrócenia na terenie międzynarodowym atmosfery **spokoju politycznego,** a więc przedewszystkiem wyrównanie szeregu rozbieżności interesów politycznych i poskromienie wybujałych ambicyj niektórych narodów, z drugiej — porozumienia w sprawie powstałych przed kryzysem międzynarodowych długów politycznych i gospodarczych. Tu poraz pierwszy wystąpi zapewne na widownię **samozwańczy dyrektorjat czterech,** co rzecz jasna będzie „gwoździem" całego programu.

Trzeci problem to — **równowaga cen i kosztów produkcji;** czwarty zaś wreszcie to kwestja **PRZYWRÓCENIA STAŁOŚCI WALUT.** Odstąpienie walut kilkudziesięciu państw od parytetu złota, chwiejność ich między innemi, tak poważnych, jak dolar i funt szterlingów jest jednym z podstawowych czynników, utrudniających powrót do równowagi gospodarczej.

Na czoło zagadnień, omawianych w Londynie, siłą rzeczy wysunąć się musi **kwestja dolara i funta szterlingów, a więc** kwestja stosunków gospodarczych między dwoma największymi wierzycielami **świata.** Od tego czy ten wstępny problem zostanie pomyślnie rozwiązany, w znacznej mierze zależeć będzie przebieg prac w innych dziedzinach, objętych porządkiem obrad konferencji.

Polska, narazie — jak się wydaje — niema wiele do zrobienia na konferencji londyńskiej, dopóki nie nastąpi porozumienie pomiędzy głównymi partnerami.

Delegaci nasi pojechali do Londynu z instrukcjami, opartemi o znane **stanowisko Polski w sprawach finansowych, handlowo - celnych i kredytowych, poparte rezolucjami uzgodnionemi na zjeździe bloku państw rolniczych.** Dopóki główni partnerzy świata nie osiągną między sobą porozumienia i w ten sposób nie otworzą drogi do rozwikłania splotu trudności gospodarczych, **my będziemy walczyć z temi trudnościami tak, jak dotychczas, własnemi środkami, w oparciu o wytyczne, ustalone programem rządu i wskazaniami ostatniego Zjazdu Działaczy Gospodarczych i Społecznych.**

Ustawa ratunkowa w Stanach Zjedn.

Bony federalne na 2 miljardy dolarów

Senat i Izba reprezentantów Stanów Zjednoczonych uchwaliły znaczną większością t. zw. **ustawę ratunkową** (Farm Relief Bill), przewidującą m. in. wypuszczenie **2.000 miljonów dolarów bonów federalnych,** któremi będą częściowo spłaceni **wierzyciele hipoteczni rolnictwa.** Gwaracje za wypłacalność rolników przyjmuje rząd. Pozatem ustawa powyższa zawiera t. zw. „poprawkę inflacyjną", która przewiduje, że banki Rezerwy Federalnej nabędą 3.000 miljonów dolarów bonów federalnych.

Obecnie w posiadaniu banków Rezerwy Federalnej znajduje się bonów na sumę 1.840 miljn. dol. Cały niepokryty kredyt banków wynosi 2.500 miljn dol., a jeżeli „poprawka inflacyjna" wejdzie w życie, to kredyt ten wzrośnie przeszło dwukrotnie.

Na wypadek gdyby te wszystkie inflacyjne zabiegi nie miały przyczynić się do ożywienia życia gospodarczego Stanów Zjednoczonych, prezydent został upoważniony do wypuszczena not państwowych, do sumy nie przekraczającej **3.000 miljn. dol.** Noty te mają pójść **na pokrycie bieżących zobowiązań państwa,** — oraz służyć jako prawny środek płatniczy. — Corocznie ma być wykupywane 4 proc. ogólnej ich sumy, tak, że wycofanie tych not z obiegu winno nastąpić w ciągu 25 lat.

Nie chcą płacić swych długów

Nowy szantaż Niemców

Dr. Hjalmar Schacht, obecny prezes Banku Rzeszy, zwołał niedawno zagranicznych wierzycieli Niemiec na konferencję do Berlina i tam **krótko i węzłowato oświadczył: Niemcy znajdują się w przededniu bankructwa,** nie mogą płacić ani rat, ani nawet odsetek swych długotermin. zobowiązań, będą zatem zmuszone ogłosić „moratorjum transferowe", t. j. wstrzymać wysyłkę złota i dewiz zagranicę. Proponuje on natomiast, aby zobowiązania zagraniczne Niemiec **były płacone.... symbolicznie: w formie książkowej,** przez zapisanie na zamkniętym rachunku.

Jest to cios wymierzony w rozpoczynającą się właśnie światową konferencję gospodarczą w Londynie. Bo Niemcy rozumują tak: dla ratowania tej konferencji wierzyciele — przedewszystkiem Anglja i Ameryka — **uczynią wszystko, co tylko możliwe,** zgodzą się zatem i na to, byśmy naszych wierzycieli długoterminowych wykwitowali tak, jak w lipcu 1931 roku zdołaliśmy nabrać naszych wierzycieli krótkoterminowych i jak przed rokiem wymusiliśmy skreślenie naszych długów wojennych.

Dlatego też na kilka dni przed konferencją londyńską Niemcy rzucili **nową bombę: moratorjum transferu, zawieszenie przekazów zagranicę.**

Przez długi czas przygotowywali się Niemcy na ten krok. Przedewszystkiem z Banku Rzeszy **wypłacili 80 miljonów dolarów najrozmaitszym bankom emisyjnym, mimo że te banki chciały przedłużyć kredyty.** Była to celowa robota. Chodziło o uszczuplenie zapasu własnych dewiz i złota, by dziś móc oświadczyć: **nie mamy już na płacenie długów...** Dalej poczęli tak manewrować, aby zniszczyć nadwyżki bilansu handlowego. Czynili to zapomocą **systematycznej wojny celnej** z odbiorcami swoich towarów przez fantastyczne barjery celne. Dziś mogą też zgodnie z prawdą mówić do swych wierzycieli: **nie mamy nietylko żadnych dewiz i złota, ale nie mamy też żadnych nadwyżek bilansu handlowego, aby pokryć nasze długi zagranicą, dla których obsługi trzebaby 1200 miljonów marek.**

Po takich wstępnych przygotowaniach sięgają obecnie Niemcy do niezawodnej i wielokrotnie już przez nich wypróbowanej **metody szantażu.** Oświadczają bowiem: nasz zapas złota i dewiz spadł do minimum (pokrywa zaledwie 8 proc. obiegu pieniędzy). A musimy ten obieg rozszerzyć, bo trzeba zapewnić kredyty publiczne na zatrudnienie wielomiljonowej rzeszy bezrobotnych. Więc.... nie będziemy naszym wierzycielom zagranicznym wysyłali z Niemiec ani feniga, natomiast.... zarachujemy co roku 1200 miljonów marek na konto wierzycieli w.... Banku Rzeszy — i tych pieniędzy użyjemy na.... **dostarczanie pracy naszym bezrobotnym!** Czyli innemi słowy: właściciele niemieckich papierów wartościowych zagranicą nie otrzymają ani feniga: wierzytelności te będą zablokowane w Banku Rzeszy.

Dr. Schacht zwrócił się zatem do wierzycieli z następującą ofertą: **teraz nie płacimy wogóle nic, bo jesteśmy bankruci, gdyby jednak kiedyś w przyszłości nasi wierzyciele chcieli wydostać swe pieniądze, to... niech sami ułatwią ekspansję naszego przemysłu zagranicę,** niech poprą nasz eksport, niech się staną — innemi słowy — **agentami naszych towarów na świecie.**

Jeszcze przed dwoma laty hitlerowcy wołali publicznie głośno i szczerze do ówczesnego rządu Rzeszy: **Pompujcie, pożyczajcie pieniądze, my po objęciu władzy nie oddamy ani grosza!**

Wierzyciele Niemiec nie mogą powiedzieć, że nie byli uprzedzeni....

Krzyż i swastyka

Orędzie biskupów niemieckich

Biskupi katoliccy w Niemczech wydali wspólny list pasterski, w którym zajmują stanowisko wobec nowego rządu w Niemczech. Biskupi oświadczają, iż dalecy są od niedoceniania lub wręcz szkodzenia odrodzeniu narodowemu. „Ponieważ właśnie Kościół katolicki uznaje autorytet, nie sprawi katolikom większej trudności uszanowanie silnie podkreślanego w nowym ustroju państwowym autorytetu i poddania mu się. Należy jednakże ocze kiwać, że autorytet państwa nie będzie ograniczał wolności ludzkiej więcej, niż tego wymaga dobro ogólne.

Jednakowoż orędzie biskupów występuje **przeciwko uzależnianiu przynależności do narodu od wspólnoty krwi i rasy.** Polityka taka prowadzi do niesprawiedliwości. Dobrobyt narodowy oparty być może tylko na sprawiedliwości, której stosowania biskupi domagają się również względem dotychczasowych wrogów rządu. Sądzimy — oświadczają biskupi — że jedność narodową można stworzyć nietylko przez równość krwi, lecz także przez równość przekonań, podczas gdy selekcja przynależności państwowej przy podkreślaniu rasy i krwi prowadzi do niesprawiedliwości.

Orędzie wita deklarację rządu Hitlera uznającą zasady chrześcijańskie jako podstawy państwa, zaznaczając jednocześnie, że **katolicy niemieccy uważają się jednocześnie za członków wielkiego powszechnego Kościoła, którego głową jest Ojciec Święty.** Z tym Kościołem **ludność katolicka Niemiec związana jest nierozerwalnie.** Wszelkie próby rozluźnienia tej spójni względnie utworzenia **niezależnego od Rzymu niemieckiego kościoła narodowego uważaliby za zamach na najświętsze uczucia.**

Orędzie wysuwa wreszcie szereg postulatów dotyczących uznania **wpływu Kościoła na wychowanie młodzieży** oraz zapewnienia swobód prasie katolickiej.

Regjonalne zjazdy gospodarcze

1000 działaczy na zjeździe w Kielcach

W Kielcach rozpoczął się zjazd działaczy gospodarczych i społecznych, zwołany przez kielecką regjonalną grupę BBWR. Na zjazd przybyło około **1000 delegatów** z terenu całego województwa. Są to prezesi rady wojewódzkiej i rad powiatowych. Oprócz tego przybyli działacze sekcyj gospodarczych grupy regjonalnej BBWR z terenu województwa. W zjeździe bierze też udział p. wojewoda Paciorkowski oraz starostowie. Z Warszawy **przybyli posłowie i senatorowie grupy regjonalnej BBWR, reprezentanci generalnego sekretarjatu BBWR z sekretarzem generalnym** pos. Osińskim na czele.

Zjazd zagaił p. poseł Gosiewski krótkiem przemówieniem, w którem wskazał, że celem zjazdu jest znalezienie wytycznych linij **pracy gospodarczej w terenie i zajęcia czynnej postawy wobec dzisiejszych zmienionych warunków gospodarczych państwa.** Następnie przemawiał p. wojewoda Paciorkowski. P. sen. Targowski wygłosił referat na temat „Gospodarstwo polskie na tle sytuacji światowej", poczem wiceprezes BGK p. Stefan Starzyński, wygłosił referat o zagadnieniach finansowo-gospodarczych w **terenie.**

Nieagresja gospodarcza

Delegacja sowiecka na wszechświatową konferencję ekonomiczną przygotowała **sensacyjną propozycje z jaką Litwinow zamierza wystąpić w swojem przemówieniu programowem.** Propozycja sowiecka zmierza do **wszechświatowego paktu nieagresji ekonomicznej.** Wniosek ten byłby przedewszystkiem wymierzony przeciwko polityce gospodarczej **Wielkiej Brytanji** w stosunku do Sowietów.

Ameryka domaga się spłaty długów

Rząd Stanów Zjednoczonych wystosował do wszystkich państw dłużniczych **pismo, z przypomnieniem raty, przypadającej w dniu 15 czerwca.** Pismo to, opracowane przez władze skarbowe, **wysłane zostałc za pośrednictwem departamentu stanu, który odmówił podania jego treści do publicznej wiadomości.**

„Pokojowe" Niemcy

„L'Echo de Paris" informuje, że w ostatnich tygodniach francuskie ministerstwo spraw zagranicznych otrzymało od swych przedstawicieli konsularnych sprawozdania, *stwierdzające wielką aktywność niemieckiego przemysłu wojennego. Niektóre z tych raportów mają charakter alarmujcy.* W okresie najbliższych 18 miesięcy lub 2 lat najdalej, zdaniem niektórych konsulów francuskich, dozbrojenie Niemiec będzie rzeczą dokonaną.

Czerwona panama

Na budowie wielkiej magistrali węglowej *Moskwa — Zagłębie Donieckie wykryto olbrzymią panamę, sięgającą przeszło 6 miljonów rubli.* Inspekcja robotniczo-włościańska stwierdziła pozatem *fatalny stan robót.* Szereg osób z kierownictwa budowy usunięto ze stanowisk i pociągnięto do odpowiedzialności sądowej.

Potężna manifestacja w Chicago
w obronie praw polskich i Pomorza

Jeden zwarty front w obronie praw polskich i ziemi naszej zjednoczył tak samo silnie całą Polskę, jak zjednoczył wszystkie **ogniska naszych rodaków na terenie Polonji zagranicznej**. Przoduje w tem dziele wychództwo nasze w St. Zjednoczonych Ameryki Północnej. Dowodem tego był wielki wiec protestacyjny w Chicago, który odbył się przed niedawnym czasem i zgromadził wiele tysięcy osób.

Zgromadzenie otworzył przedstawiciel polskich weteranów — kapitan Wacław Hetman, który, zagajając obrady, podkreślił, że hitleryzm jest objawem tego, co nazywamy **„furor teutonicus"**, objawem szalonego pędu **militarystycznego, który „zabił blisko osiem miljonów żołnierzy,** przyprawił o śmierć przeszło piętnaście miljonów osób cywilnych, starców, kobiet i dzieci, sprowadził głód, zarazę i ruinę dla tysięcy wiosek, miast i dzielnic i pozostawił miljony kalek i inwalidów."

Główne przemówienie wygłosił prezes największej organizacji naszej w Ameryce, t. j. **Związku Narodowego Polskiego — pan Jan Romaszkiewicz.** Przemówienie to wypowiedziane było częściowo w języku ojczystym, częściowo po angielsku.

Mówca mówił m. in.:

Niech protest nasz i apel do rządu **Stanów** Zjednoczonych i do rządów **wszystkich** państw, kierujących się sprawiedliwością, otworzy światu **całemu oczy, jak wielkiem i potężnem jest dzieło Traktatu Wersalskiego**, dającego prawo **narodom** do wolnego i samoistnego życia i jakiem szczęściem dla narodu polskiego są wielkie światowego znaczenia **zwycięstwa Marszałka Piłsudskiego,** zdumiewającej wagi zarządzenia gospodarcze Prezydenta Rzeczypospolitej **Ignacego Mościckiego,** oraz wystąpienia **Ignacego Paderewskiego.**

Wielki entuzjazm, wywołały następujące **słowa:**

Nie w sprawiedliwość niemiecką, gdyż tej nigdy nie było, jak długo żyją obok siebie Niemcy i Polacy i jak długo **nowy Grunwald nie przyprowadzi Niemców do upamiętania,** ale wierzymy w **sprawiedliwość i sumienie narodów, których wiekopomnym pomnikiem jest Traktat Wersalski.**

Jak wierzyliśmy w nadejście wolności i niepodległości Polski, tak dzisiaj **mamy wiarę niezłomną w powrót** na łono Ojczyzny tych ziem, które pozostały **poza granicami państwa polskiego,** na których **dalej brzęczą kajdany niewoli, a z** których do nas leci rozpaczliwy krzyk: **Ratunku!**

Dalsze przemówienia pochodziły od przedstawicieli zaprzyjaźnionych z Polską **narodów słowiańskich**, którzy licznie wzięli udział w zgromadzeniu. Byli to głównie: **Czesi, Słowacy, Słoweńcy i Kroaci.** Pierwszy z nich wystąpił Otto Pergler, redaktor „Bohemian Herald" i zarazem prezes „American League of Czechs and Slovaks". Nawoływania jego do stworzenia **silnego bloku słowiańskiego** spotkały się z ogólnem uznaniem. Solidarność z Polakami w ich walce z **zalewem germańskim** stwierdził również przedstawiciel Kroatów — S. Vrancic.

Wspaniały wiec odbył się w podniosłym nastroju i stwierdził, jak **nierozerwalnemi węzłami złączona jest Polonja amerykańska z Macierzą i rodakami w innych krajach zagranicą.** Należy dodać, że w zgromadzeniu uczestniczył też zastęp harcerzy. Zastęp ten to jakby symbol tężyzny młodego pokolenia emigrantów polskich na drugiej półkuli, a zarazem zapowiedź, że Polska zawsze liczyć może na rodaków za oceanem.

Na międzynarodowy kongres strzelecki w Grenadzie

Na międzynarodowy kongres strzelecki w Grenadzie wyjechali delegaci Polskiego Związku Strzeleckiego: płk. dr. Tadeusz Felsztyn, oraz płk. Jan Dojan - Surówka.

Na kongresie będzie rozpatrywany szereg wniosków polskich, dotyczących rozwoju strzelectwa międzynarodowego.

Straszna katastrofa kolejowa w Turcji

Pod Eskiszehr wykoleił się ekspres, idący z Adany do Ankary. Według dotychczasowych **wiadomości 12 osób zostało zabitych, a o 50 brak wieści. Przypuszczają, że utonęły one.** Przyczyną katastrofy było uszkodzenie toru przez powódź.

Wycieczki amerykańskie

Zwyczajem dorocznym Polska YMCA organizuje w lecie rb. przyjęcia szeregu wycieczek ze Stanów Zjednoczonych A. P. Dotychczas zgłoszonych już zostało osiem większych wycieczek zbiorowych, w tem jedna wycieczka profesorów wyższych uczelni amerykańskich, jedna wycieczkach studentów oraz sześć wycieczek młodzieży.

Rozszerzenie listy zakazu
na przywóz towarów z zagranicy

W „Dzienniku Ustaw" z dnia 10 czerwca rb. ukazało się rozporządzenie Rady Ministrów, uzupełniające rozporządzenie z dnia 11 marca 1933 **o zakazie przywozu niektórych towarów.**

Nowe rozporządzenie rozszerza zakaz przywozu na szereg towarów, jak na przetwory chemiczne, ekstrakty garbnikowe, nasiona rzepaku i maku oraz inne nasiona oleiste, przetwory chemiczne, tłuszcze zwierzęce surowe, wszelkie tłuszcze zestalone, łój, obuwie płócienne i filcowe itd.

Towary te przywożone są do Polski przeważnie z **krajów zamorskich,** jak Australja, Argentyna, Południowa Afryka, Stany Zjednoczone, z któremi Polska posiada stale bierne saldo obrotów handlowych. Rozszerzenie zakazu przywozu na te towary pozostaje w związku z szeregiem zmian, jakie państwa zagraniczne wprowadziły ostatnio w zakresie stawek celnych, reglamentacji przywozu towarów i posunięć walutowych.

Przywóz do Polski towarów objętych nowem uzupełnieniem do listy z dnia 11 marca rb., zabroniony jest do **dnia *10* października 1933 r.** Poszczególne towary tych list będą mogły być zwalniane od zakazu przywozu tylko za zezwoleniem ministra przemysłu i handlu. Rozszerzenie listy zakazu przywozu da możność polskiej polityce handlowej przeprowadzania z krajami zamorskiemi tranzakcyj kompensacyjnych.

Do umorzenia pożyczek na odbudowę
przystąpił Państwowy Bank Rolny

Państwowy Banku Rolny przystąpił do umorzenia pożyczek, udzielonych z państwowego funduszu na odbudowę, zarówno w gotówce jak i w budulcu, o ile suma pierwotna pożyczki nie przekraczała 1 tys. zł. Ponieważ warunkiem umorzenia pożyczki jest stwierdzenie przez władze administracyjne, że została ona zużyta zgodnie z przeznaczeniem, Bank przystąpił do sporządzenia odpowiednich spisów dłużników, które zostaną rozesłane starostom, celem zakwalifikowania pożyczek do umorzenia.

Ulga na odbudowę jest dość znaczna, gdyż zmniejszenie zadłużenia z tego tytułu wyniesie przeszło **40 miljonów złotych.** Umorzenie częściowe lub całkowite pożyczek, których suma pierwotna przekraczała 1 tys. zł, odbywać się będzie w dotychczasowym trybie, — czyli rozciągać się będzie tylko na dłużników, najsłabszych finansowo. Zakwalifikowanie tych dłużników należy do **specjalnych komisyj** wojewódzkich, które wydają opinje o dłużnikach na podstawie indywidualnego zbadania ich stanu finansowego.

Całkowite ukończenie prac, związanych z akcją umorzeniową, spodziewane jest na jesieni rb.

Inwestycyjny fundusz rolniczy

W dniu 8 bm. odbyło się posiedzenie połączonych komisyj ogólnej polityki gospodarczej i handlu zagranicznego przy Izbie Przemysłowo-Handlowej w Warszawie, poświęcone sprawie interwencyjnego funduszu rolniczego.

Na posiedzeniu tem zostało stwierdzone, że interwencja na rynku zbożowym powinna być nadal prowadzona w rozmiarach dotychczasowych, zapewniających *podtrzymanie cen zbóż*. Komisje ustaliły wytyczne dla prezydjum Izby, które zostało upoważnione do uzgodnienia poglądów na sprawę interwencji z przedstawicielami rolnictwa i poczynienia we właściwej chwili odpowiednich przedłożeń czynnikom miarodajnym.

Rada zarządzająca
centrali zakupów Kas Chorych

W Warszawie odbyło się zgromadzenie delegatów Kas Chorych w sprawie wyborów do Rady Zarządzającej Centrali Zakupów.

W wyniku głosowania do składu Rady powołani zostali delegaci Kas Chorych z Warszawy, Krakowa, Sosnowca, Grudziądza, Radomia, Grodziska, Tarnowa i Pabjanic. — Z ramienia Związku Kas Chorych weszli do Rady: wicedyr. M. Downarowicz i dr. Kroszczyński.

Przewodniczącym Rady Zarządzającej Centrali Zakupów Kas Chorych jest p. St. Dangel, zastępcą jego — dr. Sokolewicz, obaj mianowani przez ministra opieki społecznej.

Czescy harcerze
w współpracy z polskimi

W przyszłym tygodniu przybywają do Polski przedstawiciele harcerstwa czeskosłowackiego w osobach: wiceprzewodniczącego czeskiej organizacji harcerskiej prof. Charwata, oraz sekretarza międzynarodowego inż. Żydlicky'ego.

Przedstawiciele harcerzy czeskosłowackich przybędą do Katowic, gdzie odbędą szereg konferencyj z przewodniczącym Związku Harcerstwa Polskiego, woj. Grażyńskim, w sprawie omówienia ściślejszej współpracy między harcerstwem polskiem a czeskosłowackiem.

60 milj. zł. na pracę dla bezrobotnych
650 tys. z Funduszu Pracy na roboty na Pomorzu

Fundusz Pracy powołany do życia z inicjatywy Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem rozpoczyna planową akcję po zakończeniu przejściowego okresu organizacyjnego. Ostatnie tygodnie przyniosły dobre już wyniki. Dzięki nim Dyrekcja Funduszu mogła przystąpić do realizowania konkretnych swoich zadań, tj. organizowania prac celowych **dla zatrudnienia bezrobotnych.**

Jak wynika ze sprawozdania, złożonego przez dyrekcję Funduszu na ostatniem posiedzeniu Komitetu ekonomicznego ministrów zostało już zawartych i podpisanych szereg **umów na wykonanie robót meljoracyjnych w resorcie ministerstwa rolnictwa, drogowych i komunikacyjnych w resorcie ministerstwa kolei, samorządowych i innych,** szybko rentujących się, jak np. dokończenia zaawansowanych gmachów, przedsiębiorstw itp.

Dotychczas Fundusz zawarł umowy na wykonanie robót w woj. warszawskiem kosztem 3,5 miljona, krakowskiem 4,5 miljona, kieleckiem — 2 miljony, śląskiem 4,5 miljona, łódzkiem — 725.000 zł., lwowskiem — 600.000, lubelskiem — 600.000, poznańskiem — 700.000, **pomorskiem — 650.000,** białostockiem — 500.000, wołyńskiem — 700.000, wileńskiem — 300.000, poleskiem — 350.000, stanisławowskiem — 350.000, nowogródzkiem — 70.000, tarnopolskiem — na 80.000 zł.

W Warszawie zawarto umowę z Komisarjatem Rządu na zapoczątkowanie robót kosztem 220.000 złotych.

Ogółem zawarte dotychczas umowy opiewają na **zgórą 20 miljonów złotych.** Zaliczki się już wypłaca i roboty **powinny ruszyć jeszcze w czerwcu.** Przewiduje się, że zatrudnią one na terenie całego państwa **około 50.000 bezrobotnych.**

Na dzień 13 bm. zwołano posiedzenie Komitetu Naczelnego Funduszu dla zatwierdzenia sprawozdania z dotychczasowej działalności i zapoznania się ze stanem finansowym Funduszu. Komitetowi naczelnemu przedłożony będzie do zatwierdzenia **projekt preliminarza budżetowego do końca roku budżetowego tj. do 31 marca 1934 r.**

Preliminarz przewiduje, że ze źródeł ustawowych wpływ wyniesie **74,5,** z dotacyi skarbowych — **20,** z ofiar itp. — **5,5** milj. złotych.

W rozchodach — pomoc doraźna figuruje w kwocie **37 i zatrudnienie bezrobotnych około 60 miljonów.**

Fundusz Pracy dla miast
Pomoc finansowa na roboty publiczne

Związek Miast Polskich w wyniku porozumienia z Funduszem Pracy przystąpił do rozpatrywania zgłoszeń miast do tego Funduszu o pomoc finansową na roboty publiczne. W ciągu niespełna trzech tygodni rozpatrzone już zostały zgłoszenia następujących miast:

Białystok — różne roboty publiczne; Warszawa — roboty wodociągowo-kanalizacyjne; Rzeszów — budowa wodociągu; *Grudziądz — różne roboty publiczne;* Brześć nad Bugiem — budowa wodociągu, rzeźni i dróg; Chrzanów — budowa wodociągów i kanalizacji; Siedlce — różne roboty publiczne; Łódź — budowa kanalizacji, regulacja rzeki; Przemyśl — rozszerzenie sieci wodociągowej; Będzin — budowa kanalizacji (I serja robót), oraz Sochaczew — budowa wodociągu. Suma kosztorysów tych robót wynosi *18.381.705 złotych.*

Sprawy rozpatrywane były przez komisję techniczno-ekonomiczną Związku Miast Polskich w obecności przedstawicieli władz nadzorczych i publicznych instytucyj bankowych o ile *w poszczególnych sprawach były one zainteresowane*. Komisja badała każdą sprawę zarówno ze stanowiska stopnia nieodzowności projektowanych robót dla miasta, jak również ze stanowiska możności zatrudnienia przy tych *robotach bezrobotnych* i wreszcie z punktu widzenia *rentowności robót i możności finansowych miasta* do ich podjęcia przy częściowej pomocy Funduszu Pracy. Komisja oceniała również techniczną stronę zamierzonych robót.

Komisja zaopinjowała, że dla wymienionych wyżej miast na przeprowadzenie zamierzonych robót i to nawet dla niektórych o zmniejszonym zakresie, potrzebna byłaby pomoc Funduszu Pracy *w wysokości 9.410.000 zł.*

W bieżącym tygodniu komisja ma rozpatrzeć zgłoszenia dalszych sześciu miast, a mianowicie: Zbąszynia — elektryfikacja; Wadowic — roboty wodociągowe; Poznania — budowa stacji pomp i filtrów; Lwowa — budowa kąpielisk; Kalisza — budowa rzeźni i inne roboty publiczne oraz Zgierza — budowa rzeźni.

Według danych Związku Miast ogółem zgłosiło się dotychczas o pomoc Funduszu Pracy *88 miast.*

Opozycjoniści między sobą

„Narodowe“ sądy i „czystka“ wywłaszczeniowa

Rozkład wewnętrzny Stronnictwa Narodowego wzbiera coraz więcej na sile i wyrazistości. Mówią o tem liczne przykłady. Jesteśmy świadkami nietylko na Pomorzu, jak społeczeństwo rozprawia się ostatecznie z intrygami partyjnemi, jak **zdecydowanie kładzie kres samowoli „narodowej“**, jak usuwa z pośród siebie ludzi, którzy od wielu lat usiłują tylko jątrzyć. To jest jedna strona medalu „narodowego".

Po drugiej stronie tego medalu widzimy, jak wewnątrz dogorywającego Stronnictwa Narodowego. różni przywódcy biorą się **między sobą za czuby, rozgrywają porachunki i odbywają sądy nad „sztabowcami“**, nad tymi, którzy byli od wszystkiego: ustalali program działania, np. **dawniej awantur obwiepolskich, przeróżnych demonstracyj, nakazywali tak a nie inaczej knuć spiski „narodowe“ w prasie,** czy pośród im podwładnych szeregowców, Jawnym tego przykładem był wojewódzki zjazd Stronnictwa Narodowego w Lublinie.

Nie to było najważniejszem na tym zjeździe lubelskim, że delegaci poszczególnych powiatów musieli jednogłośnie stwierdzić zupełny upadek **wpływów stronnictwa w terenie.** Tę smutną prawdę możnaby chyba bez trudu stwierdzić w niejednem jeszcze województwie. Charakterystyczne były inne momenty.

Olbrzymia większość zebranych wystąpiła z **druzgocącą krytyką władz stronnictwa, lokalnych i naczelnych, zarzucając im nieróbstwo, brak inicjatywy, brak kwalifikacyj kierowniczych.** Mówiono z oburzeniem o **wysokich, bardzo wysokich pensjach dygnitarzy i instruktorów partyjnych,** którzy porastają w **pióra z pieniędzy organizacyjnych,** żadnej korzyści nie przynosząc stronnictwu. Za wnioskiem o **votum nieufności dla wojewódzkich władz organizacyjnych opowiedziała się zdecydowana większość,** a gdy przegłosowaniu tego wniosku oparł się sekretarz generalny Stronnictwa Narodowego, poseł **Wierczak, opozycja opuściła salę obrad,** które toczyły się dalej w obecności nielicznej tylko garłki.

Młodzi, nadąsani na regimentarzy delegaci lubelscy Stronnictwa Narodowego nie zadowolili się **tylko krytyką.** Usiłowali w miejsce nieróbstwa starszych zaprezentować własne tezy programowe. Zgłosili więc wniosek... **o wywłaszczenie wszystkich właścicieli majątków,** którzy prowadzą złą gospodarkę oraz wszystkich Żydów za **25 proc. odszkodowaniem,** Niemców zaś za **50 proc.** ceny szacunkowej majątku. Poseł Wierczak i sekretarz generalny stronnictwa z poważną miną obiecał przekazać te postulaty zarządowi głównemu stronnictwa.

Nie dziwi nas zbytnio, że **prohitlerowski** ton endeckiej propagandy musi wydawać takie groteskowe plony. Ale cóż pocznie zarząd główny stronnictwa z tem nowem hasłem „narodowej" wojny, któremu **na imię wywłaszczenie?** Co będzie, gdy młodzi opozycjoniści dojdą do przekonania, że np. źle gospodaruje „narodowy" poseł ks. Czetwertyński, zbytnio zajęty trudami posłowania? Albo sam duchowy przywódca „narodowców" Dmowski, albo inni działacze „narodowi", którzy siedzą i **gospodarzą tak na roli,** jak ich współtowarzysze **w robieniu polityki?**

Trzeszczą więzy organizacyjne Stronnictwa Narodowego w **atmosferze wewnętrznych opozycyjnych nastrojów.** Istny bigos skłóconych z sobą programowych wskazań pstrokacizna haseł i hasełek. Zjazd lubelski postawił trafną djagnozę: wpływy Stronnictwa Narodowego **zanikają z dniem każdym.**

Tam hitleryzują, czy bolszewizują, a tu na Pomorzu starają się walkę z rolnikami prowadzić zapomocą dyskusji o **krzesłach** lub walczą z naczelną **zasadą społeczeństwa pomorskiego, z zasadą pogotowia obronnego** za pomocą wniosków „demonstracyjnych", **skreślenia funduszu na przysposobienia wojskowe....**

Taka potrawka „narodowa" doprowadzić tylko może do ostatecznej ruiny i tak już wielce schorowanego organizmu Stronnictwa Narodowego. Nikt zresztą z tego powodu nie będzie miał pretensji do tych, którzy właśnie **takiemi witaminami karmią siebie i swoją partję,** bo przecież każdy jest kowalem swego losu i zdrowia....

Z nad morza polskiego



Do największych latarni morskich na południowem wybrzeżu Bałtyku należy latarnia, w osadzie Hel, na półwyspie helskim, którą widzimy na naszej ilustracji.

Na flotę wojenną

Zbiórka w dniu „Święta Morza“

Prezydjum Rady Ministrów przekazało Lidze Morskiej i Kolonjalnej wyłączne prawo *zbiórki na flotę wojenną.* Potrzeba stworzenia silnej obrony morskiej, tak aktualna w tej chwili, odczuwana jest żywo przez całe społeczeństwo i bez jego czynnego udziału jest nie do pomyślenia. Zapewnienie wybrzeżu naszemu a co za tem idzie całemu Państwu należytego bezpieczeństwa jest sprawą niezwykłej wagi i dlatego w dniu „Święta Morza", które będzie mobilizacją sił moralnych i intelektualnych narodu, nietylko przez manifestacje uczuć damy wyraz niezłomnej woli trwania nad Bałtykiem.

Zrozumienie nasze dla konieczności powiększenia funduszu obrony morskiej musi wyrazić się w ofiarnym geście całego społeczeństwa.

Wolność na morzu może być dziełem tylko nas samych.

20 tysięcy osób zwiedzi Huculszczyznę

Organizowana przez czynniki urzędowe i społeczne województwa stanisławowskiego wielka impreza turystyczna, p. n. „Święto Huculszczyzny" która jak wiadomo, odbędzie się w dniach 15, 16, 17 i 18-ym b. m. zapowiada się niezwykle interesująco. Przewidziany napływ osób, zwiedzających Huculszczyznę w tym czasie przekroczy najprawdopodobniej liczbę 20 tysięcy.

W okresie „Święta Huculszczyzny" turyści korzystać będą z 70 proc. zniżki kolejowej przy nabywaniu biletów w biurach „Orbisu" i stacjach kolejowych. Koszt mieszkania i wyżywienia na miejscu wyniesie od osoby 3—5 zł. dziennie.

Wkłady oszczędnościowe w P.K.O. i kasach komunalnych

W maju wkłady oszczędnościowe jak i liczba oszczędzających w P. K. O. wykazuje dalszy poważny wzrost

Wkłady oszczędnościowe wzrosły o 3.266.624 — osiągając na dzień 31. V. 1933 r. stan 417 milj. 546.321 zł łącznie zaś z wkładami, pochodzącemi z waloryzacji dawnych wkładów markowych zł *445.383. 928.*

Jednocześnie ze wzrostem wkładów oszczędnościowych wzrosła w tym czasie i liczba oszczędzających w P. K. O. W ciągu maja P. K. O. wydała 21.071 nowych książeczek oszczędnościowych osiągając na dzień 31. V. 1933 r. ogólną liczbę *996.141 książeczek,* łącznie zaś z książeczkami, pochodzącemi z waloryzacji 1.031.305 książeczek.

Stan wkładów w komunalnych kasach oszczędności na koniec kwietnia rb. wynosił *603.4 milj. zł,* z czego na wkłady oszczędnościowe przypadało 558.1 milj. zł i na rachunki bieżące — *453 milj. zł.* W porównaniu z miesiącem poprzednim wkłady w kasach komunalnych w kwietniu zmniejszyły się o blisko 5 miljonów złotych.

Pomnik poległych żołnierzy POW

Z inicjatywy gen. dyw. Rydza-Śmigłego, b. komendanta głównego Polskiej Organizacji Wojskowej, powstał komitet budowy pomnika ku czci poległych żołnierzy P. O. W. dłuta artysty rzeźbiarza prof. Edwarda Wittiga. Pomnik ten stanie w stolicy w dniu 11-tym listopada r. b. w 15-tą rocznicę wystąpienia P. O. W. rozbrojenia okupantów i wcielenia formacyj peowiackich do szeregów armji regularnej.

Jarmark wełniany w Poznaniu

W dniu 13 b. m. odbędzie się w Poznaniu otwarcie jarmarku wełny, na który nadesłali transporty więksi hodowcy owiec z całego kraju. Po zamknięciu tego jarmarku, następny odbędzie się dopiero w jesieni.

Film szybowcowy

Staraniem i kosztem ministerstwa komunikacji jest już na ukończeniu film przedstawiający szkolenie i rozwój sportu szybowcowego w Polsce. Film będzie pokazany w sierpniu na Jambore t. j. międzynarodowym zlocie skautów w Goedolle na Węgrzech oraz na jesieni w Banne d'Ardanche we Francji podczas projektowanego tam weekend'u szybowcowego.

Ślub Anny Ondra z Maksem Schmellingiem

W berlińskim urzędzie stanu cywilnego w dzielnicy Charlottenburg wywieszona została zapowiedź **ślubu między znanym niemieckim bokserem Maksem Schmellingiem, b. mistrzem świata a czeską artystką filmową Anną Ondrą.** Właściwe nazwisko artystki filmowej brzmi Ondrak. Urodziła się ona w Tarnowie i jest obywatelką czeskosłowacką.

CZESŁAW KOŚCIELSKI.

Szlakiem najdroższych polskich pamiątek

Pomorze — Częstochowa — Katowice — Ojców — Wieliczka — Poznań — Inowrocław — Bydgoszcz

(Dokończenie).

Wieliczka wywiera na wszystkich wrażenie niezwykłe. Urokowi jej ulegają nietylko ci, którzy przestępują kryształowe progi kopalni po raz pierwszy, lecz również częstsi goście, by ich tak nazwać, — stali bywalcy. Najwięcej okrzyków zachwytu słyszałem z ust pewnej pani, która — jak się później i przypadkowo dowiedziałem — mieszka stale w Wieliczce, a do kopalni zjeżdża dość często. Nawet przewodnik objaśniając uroczystym głosem nazwy i dzieje grot, czy ganków, być może powtarzając te słowa poraz setny — zdawał się być wzruszonym. Rozpoczynając od pierwszego poziomu, zwanego tam poprostu „piętrem" a położonego coś około 65 m. pod powierzchnią, zalaną w tym czasie potokami czerwcowego słońca — zeszliśmy po przejściu blisko czterech kilometrów gankami do trzeciego poziomu, na minusowej „wysokości" ca 145 m. Niezapomnianą zapewnie atrakcją dla licznie reprezentowanej młodszej generacji, był niedługi, ale zato naprawdę niezwykły dancig przy dźwiękach orkiestry, w solnej sali balowej. Krótka podróż windą, pomiędzy powierzchnią a podziemiem, nie wiele różniąca się od sytuacji „między niebem a ziemią" — wydostała nas z krainy bajki na ziemski padół Sen prysł — urok jednak pozostał.

Zabrawszy sobie na pamiątkę kilka cacek z roli kryształowej i odbitkę z naprędce przez miejscowego cudotwórcę dokonanego zdjęcia zajęliśmy znów miejsca w autobusie. Po półgodzinnej jeździe, zużytej przez większość pasażerów na usprawiedliwioną kontemplację o jakimś uczciwym obiedzie, autobus nasz wpadł na ulice przedmieścia Krakowa. Stare składy na Kazimierzu, z niedzownym w tej dzielnicy stafażem — pejsatymi starozakonnemi, zalegającymi swoją mniejszością większość podmiejskich uliczek podwawelskiego grodu, wreszcie zaś miasto. Czyste, stare, ciekawe.

Zajechaliśmy na dworzec. Krótki obiad, przypominający pod względem tempa jakiś amerykański konkurs jedzenia na akord, poczem znów udaliśmy się zwiedzać miasto, na co poświęciliśmy resztę pracowitego dnia.

Kraków — „Polski Rzym" który tak często wspomina nasza historja — wywiera na wszystkich niezwykły urok. Z każdego niemal zakątka wieje wspomnienie wieków minionych, każda pamiątka każe dumać o praojców sławie. Tylko, że na dumanie niema czasu. Stale musimy posuwać się naprzód, by bodaj okiem ogarnąć najważniejsze polskie relikwie. W duszy jednak ślubujemy sobie, że przy najbliższej okazji przyjedziemy tu powtórnie i zwiedzimy to, cośmy mogli zobaczyć tylko powierzchownie.

Z tysiąca wrażeń, jakie wchłania wycieczkowicz w Krakowie — najbardziej w pamięci utrwalają się zabytki Wawelu z jego skarbcem i grobowcami królów i dwóch wieszczów, oraz kościół Marjacki, Skałka, Kopiec Kościuszki i in. Może dlatego, że znamy je oddawna, a poznaliśmy dopiero teraz...

Wskutek pośpiechu, będącego w prostej linji konsekwencją spóźnionego wyjazdu, nie mieliśmy możności obejrzeć wszystkich wspaniałości krakowskich. A jak twierdzili z przekonaniem ci, którzy już kiedyś Kraków zwiedzali — straciliśmy dużo. Mówi się jednak — trudno! Nadszedł kres i trzeba było wracać Idąc w kierunku dworca, jakby na pożegnanie, do uszu doleciał nam tak znany hejnał z wieży marjackiej. Do oczekującego nas pociągu wsiedliśmy zmęczeni setnie, ale w pogodnych nastrojach. Zresztą humor nie opuszczał nas przez cały czas trwania wycieczki.

Jeśli chodzi o mnie — wsiadłem do pociągu z zupełnie zrewolucjonizowanem pojęciem o Krakowie i „tamtych" stronach wogóle. Sądzę, że inni mnie podobni odczuwali z większą, lub mniejszą różnicą to samo... To znaczy — rozczarowali się całkiem mile.

Odpoczywając w wagonach, z uczuciem ludzi którym najzupełniej obojętnie dokąd ich wiozą — przez noc dojechaliśmy do stolicy Wielkopolski — Poznania. Korzystając z nieprogramowego kilkugodzinnego postoju pociągu — z „przyjemnością po naszej stronie", udaliśmy się na miasto. Podobnie zatrzymaliśmy się jeszcze w Inowrocławiu, poczem najzwyklejszą w świecie drogą — powróciliśmy do swoich pieleszy.

Poświęciwszy kilka słów samej wycieczce „Gryfu", niesposób pominąć milczeniem osoby organizatora imprezy i kierownika wycieczki — p. Wiszniewskiego. Jest to — krótko mówiąc — pasjonat krajoznawstwa. Zna niemal wszystkie ciekawsze zakątki Polski, kocha je i.. zmusza drugich, by je kochali.

Okazało się to w Krakowie. Przed wyruszeniem do Ojcowa, zdania „bractwa" wycieczkowego co do natychmiastowego wyjazdu były podzielone. Jedni chcieli wyruszyć zaraz — drudzy po posiłku. Gordyjski węzeł zawiłych perswazyj i przekonywań wzajemnych rozciął jednem energicznem i podobno dla niektórych trochę bolesnem cięciem p. Wiszniewski, pakując wszystkich bez wyjątku do aut. W Ojcowie — najzajadlejsi opozycjoniści ściskali mu ręce z wdzięczności.

Suma sumarum — wycieczka z małemi niedociągnięciami udała się doskonale. Szkoda tylko, że do Krakowa nie wyruszył cały zapowiedziany „Gryf Pomorski". Podobno w czasie, gdy my zwiedzaliśmy Kraków, z różnych stron Polski przybyło nad morze aż kilkanaście pociągów. Wszędzie wycieczki się udały — narzekano nawet na przepełnienie. A więc? Kiedy wreszcie jakiś naprawdę udały „Gryf Pomorski" wyruszy w drogę?

KRONIKA

wtorek 13 czerwca

TORUŃ

Kalendarzyk rzym.-kat.

Poniedziałek Jana W.
Wtorek Antoniego W.

— **Nocny dyżur aptek.** Do środy dnia 7 czerwca włącznie dyżuruje w śródmieściu Apteka Radziecka ulica Szeroka. Na Bydgoskim Apteka św. Anny, Mickiewicza 98. Na Mokrem Apteka pod Łabędziem ul. Kościuszki 15.

Repertuar kin:

Mars — Syn mimowoli.
Luks — Krolowa Niewolników;
Światowid: — Dziecko grzechu
Palace: — Biały Mustang.

Uroczystość przyjęcia do 1-szej komunji św.

W dniu wczorajszym dzieci szkół powszechnych parafji św. Jana przeżyły dzień niezwykle uroczysty. 280 dzieci przystąpiło do pierwszej komunji świętej. O godz. 8 rano podczas mszy św. odprawionej przez ks. Gogę przystąpili chłopcy, o godz. 10 zaś podczas mszy św. odprawianej przez ks. pralata Wysińskiego przystąpiły dziewczęta. Po południu odbyło się przyjęcie dzieci przyjętych do krucjaty eucharystycznej, a o godz. 15 J. E. Ks. Biskup Okoniewski dokonał sakramentu bierzmowania 800 dzieci parafij św. Jana i św. Jakóba.

Z miasta

— **„Polska w twórczości Norwida"** W poniedziałek dnia 12 bm. o godz. 20 odbędzie się w auli gimnazjum im. Kopernika z ramienia toruńskiej grupy „Zrębu" a pod egidą Rady Okręgowej „Straży Przedniej" odczyt pana profesora dr. Anny Grefnerowej pt. „Polska w twórczości Norwida". Aktualny ten temat, opracowany i wygłoszony przez znaną prelegentkę oraz cel zbierze dużą ilość publiczności toruńskiej, która tak chętnie słucha wartościowych odczytów.

Wstęp 50 groszy przeznaczony na pismo młodzieży „Nasze Prace".

— **Oddział Żeński Zw. Strzeleckiego.** Przypominamy że walne zebranie Oddziału odbędzie się w poniedziałek dnia 12 czerwca br. o godzinie 19 wiecz. w świetlicy grodzkiej ZS. przy ulicy Jagiellońskiej 4 (Koszary Piłsudskiego). Obecność wszystkich członkiń obowiązkowa. Goście mile widziani. Zarząd.

— **Zapisy do szkół powszechnych.** Zarząd Pomorskiego Towarzystwa Szkoły Powszechnej zawiadamia, że zapisy do wszystkich klas sześcioklasowej szkoły Towarzystwa już się rozpoczęły i odbywają się w budynku szkolnym przy ul. Piastowskiej Nr. 2 (obok dworca Toruń-miasto) codziennie od godz. 11 do 13. Szkoła mieści się w pięknym i hygjenicznie urządzonym budynku, prowadzi od najniższych klas język francuski, gimnastykę rytmiczną i przygotowuje do gimnazjum (3129

— **Nieszczęśliwy wypadek.** Dobrosielska Marja przechodząc chodnikiem obok cyrku potknęła się o szynę tak nieszczęśliwie, że zwichnęła prawą nogę. Nieszczęśliwą odwieziono do szpitala.

— **W szkole im. św. Teresy** odbyły się w bieżącym tygodniu dwie uroczystości: w niedzielę 4 czerwca przyjęcie dzieci do pierwszej komunji św., w środę zaś przyrzeczenie gromad zuchowych.

Do pierwszej komunji św. przystąpiło 39 dzieci. W skupieniu i z wielką nabożnością przyjęły dzieci Chrystusa do swych serduszek specjalnie przygotowanych do tej szczęśliwej chwili. Uroczysty dzień na zawsze pozostanie w pamięci.

Kronika policyjna

— **Kieszonkowcy przy „pracy".** W czasie jarmarku na Jakóbskiem Przedmieściu nieznani sprawcy skradli Józefowi Tomaszewskiemu z Skudzewa 83 zł, a Jadwidze Lesińskiej 18 zł.

— **Kradzież ryb.** Dubruskiemu Eugenjuszowi skradziono ub. nocy z Kaszownika większą ilość ryb wartości 30 zł.

Toruń przygotowuje się do godnego przyjęcia Pana Prezydenta Rzplitej

W zwiazku z przyjazdem **Pana Prezydenta Rzplitej na świeto Bożego Ciała do Torunia,** odbyło się w ub. sobotę w sali książęcej Dworu Artusa pod przewodnictwem p. naczelnika **W. Grzanki**, wiceprezesa zarzadu wojewódzkiego Federacji P. Z. O. O., **zebranie**, na którem ukonstytuował się **komitet przyjęcia**, na czele z p. nacz. **Grzanką.**

Celem omówienia szczegółów, związanych z pobytem Pana Prezydenta Rzplitej w Toruniu, odbędzie się we wtorek, o godz. 17-tej w sali książęcej Dworu Artusa **zebranie prezesów organizacyi, stowarzyszeń i cechów**, w czasie którego przydzielone zostaną miejsca w szpalerach powitalnych, oraz podany zostanie do wiadomości **program pobytu Głowy Państwa w Toruniu.**

Jubileusz OO. Redemptorystów na Bielanach

W 200 rocznicę pracy Zakonu

Zgromadzenie O. O. Redemptorystów święciło ubiegłej niedzieli 200-lecie pracy Zakonu.

Klasztor O. O. Redemptorystów na Bielanach w Toruniu dzień wielkiego święta Zakonu obchodził uroczyście. W sobotę o godz. 7,30 wieczorem rozpoczęto Triduum jubileuszowe uroczystem nabożeństwem z wystawieniem Najświętszego Sakramentu, które trwało przez niedzielę i zakończy się dzisiaj uroczystemi nieszporami.

W niedzielę wobec choroby JE. Ks. biskupa Dominika przybył wikarjusz generalny diecezji chełmińskiej **ks. prałat Kurowski,** który na dziedzińcu kościelnym odprawił o godzinie 11,30 uroczystą mszę św. Podniosłe kazanie o historji i znaczeniu zakonów w ogólności, a O. O. Redemptorystów w szczególności i o osobie założyciela św. Alfonsa wygłosił **ks. prałat Kozłowski podnosząc zasługi i prace O. O. Redemptorystów na Pomorzu.** Podczas nabożeństwa pienia religijne wykonał chór wespół z orkiestrą gimnazjalną wychowanków Zakładu bielańskiego.

Następnie O. O. Redemptoryści podejmowali skromnem śniadaniem duchowieństwo toruńskie i przedstawicieli społeczeństwa. Po południu na scenie zakładu szkolnego odbyła się akademja poświęcona wielkiej postaci założyciela zakonu św. Alfonsa. Referat p. t. „Św. Alfons jako poeta i muzyk" wygłosił jeden z uczniów VII klasy, poczem chór wychowanków O. O. Redemptorystów wykonał szereg utworów wokalnych św. Alfonsa.

Nad wieczorem ks. dr. Janik proboszcz parafji Najświętszej Marji Panny odprawił uroczyste nieszpory a **ks. prałat Kroczek** wygłosił piękne okolicznościowe kazanie.

Dzisiaj od godz. 5,30 rano odprawiane będą co pół godziny Msze św., które zakończy solenna suma.

We wtorek rano uroczystą Mszę św. odprawi na Bielanach **JE. Ks. biskup Okoniewski.**

Wśród gwaru naszych milusińskich

Popis przedszkoli Rodziny Wojskowej

Jak poważną, a jednocześnie ofiarną pracę prowadzi **Rodzina Wojskowa** na terenie Torunia, dała dowód wczorajsza **uroczystość zamknięcia roku szkolnego czterech przedszkoli,** tej zasłużoneq organizacji.

Pięknie odnowione sale Kasyna Garnizonowego zaroiły się wczoraj popołudniu dziatwą, która popisać się miała przed swemi rodzicami tem wszystkiem, czego w ciągu roku, pod troskliwem okiem wychowawczyni nauczyła się.

Każde przedszkole wystąpiło ze swoim własnym programem, a pozatem odbył się **wspólny pokaz ćwiczeń rytmicznych,** który wypadł niezwykle dobrze. Pod kierunkiem tak fachowej siły jak p. Podlaszewska, dzieci odbywały przez cały rok ćwiczenia rytmiczne, wyrabiając sobie poczucie karności, instynktu społecznego, rytmu i muzykalności.

Przedszkole z śródmieścia wystawiło udatnie komedyjkę pt „Zabawki na piasku". Triumfowali tutaj: Irenka Kamińska, jako pałac, Boleś Taborski, jako żołnierz i Urszulka Boguszewska, jako kominiarz.

Bydgoskie Przedmieście jako, że ma tyle uroku, a zielenią swą zwiastuje corocznie nadejście wiosny, wystawiło komedyjkę pt. „Wiosna idzie". Popisową rolę odegrała milutka Luli Nalazkówna, kreując rolę promyka. Sekundował jej dzielnie, jako wietrzyk, Staś Pietruski i jako bociek Jurek Tempski. Obrazek był niezwykle miły, a dopełniały go i inne zwierzęta i ptaszki, które promyczek — Lula budziła do życia, oznajmiając nadejście wiosny.

Przedszkole z **Rudaku** wystawiło „Miłe odwiedziny" i „Plany". Doskonale tutaj popisał się Staś Mielcarek, jako szewczyk i Januszek Kość, jako doktór. Niemniej wyróżnić należy Marysię Kleiberównę, jako makówkę i Genię Zydorczykównę, jako gruszkę.

Mokre popisało się komedyjką pt. „Cztery pory roku". Jako urocza wiosenka wystąpiła Basia Czarnecka, jako lato Halinka Szpikówna, jako jesień Lalusia Żodrowska i jako zima Irenka Pawlakówna.

Licznie zebrani rodzice z zadowoleniem przyglądali się swym milusińskim, które, tańcząc, śpiewając i deklamując wystawiły doskonałe świadectwo pracy swych wychowawczyń.

Kijem zabił człowieka

Smutny epilog pijackiej sprzeczki

Przed Sądem Okręgowym w Toruniu odbyła się rozprawa przeciwko Pawłowi Warszawskiemu, oskarżonemu o zabójstwo w czasie sprzeczki Adama Szały w dniu 22 marca w oberży Zachy w Ryńsku.

Krytycznego dnia kilku gospodarzy zabawiało się przy kieliszku. Gdy wszedł do oberży Szała, Warszawski zapytał go jak się nazywa, na co Szała odpowiedział: — „Tak jak mój ojciec".

Po odpowiedzi Szały, wywiązała się kłótnia, a następnie bójka, w czasie której Warszawski uderzył Szałę okutem kijem w głowę, tak silnie, że **Szała wskutek przekrwienia mózgu zmarł.**

Sąd uznając okoliczności łagodzące, skazał Warszawskiego na 2 lata więzienia.

Za usiłowane zabójstwo szwagra

posiedzi 5 lat w więzieniu

Między Józefem Kałużą a jego szwagrem Lauerem zamieszkałym w Orzechówku (pow. wąbrzeski), bardzo często dochodziło do awantur na tle rodzinnych spraw majątkowych.

W końcu Lauerowi sprzykrzyły się kłótnie pod jednym dachem i wyprowadził się od Kałużów, upominając się jednak coraz to energiczniej o swą część majątkową. Doprowadzony do wściekłości Kałuża postanowił skończyć ze szwagrem.

Dnia 6 lutego Kałuża wiedząc o tem, że Lauer będzie przejeżdżał na rowerze do swego mieszkania, ukrył się w przydrożnym rowie i gdy Lauer przejeżdżał, strzelił do niego.

Na szczęście jednak strzał chybił, a w rezultacie Kałuża znalazł się na ławie oskarżonych.

W ub. piątek odbyła się rozprawa w tej sprawie w Sądzie Okręgowym. Trybunałowi przewodniczył **wiceprezes Krupka,** przy współudziale sędziów **Sali i Jaszkowskiego,** oskarżał podprokurator **Karls.** Sąd po przeprowadzeniu rozprawy zasądził **Kałużę za usiłowane zabójstwo na 5 lat więzienia.** Ponieważ oskarżony odpowiadał z wolnej stopy, Sąd zarządził aresztowanie oskarżonego i odprowadzenie natychmiast do więzienia.

Z dnia

„A ja spędzam urlop"

Ja mam tego dość!... — temi słowy przywitał mnie dzisiaj w biurze mój przyjaciel Hipek.

Zatrwożony wyglądem przyjaciela i jego nerwowemi ruchami, starałem się przynajmniej dowiedzieć kogo czy czego ma dość.

I teraz dopiero pękła bomba!

— Kogo?... Czego?... I to ty, przyjaciel, pytasz mnie o to? Chodzę wściekły!.. Wszystkie kombinacje biorą w łeb, a on mnie pyta „o co chodzi?". O pogodę — przyjacielu — o pogodę! Zrozum... Wziąłem urlop od 1-go czerwca, a że muszę pospłacać długi, zamierzałem spędzić wakacje.. po drugiej stronie Wisły. Tymczasem, nic z tego! Słońca jak na lekarstwo, deszcz pada... a ja spędzam urlop!

Po południu dowiedziałem się, że mój przyjaciel Hipek zaniemógł. Wieczorem odwiozłem nieszczęśliwca do zakładu psychjatrycznego w Świeciu.

Kochani chłopcy!

Najmilszą bodaj wycieczkę gościł Toruń właśnie wczoraj. Gromaka uczniów trzech szkół powszechnych z Krakowa, zorganizowana w **„chórze dzieci krakowskich"** przybyła odwiedzić stolicę Pomorza i uczcić jej jubileusz koncertem pieśni ludowych.

O koncercie tym pisać niestety nie mogę, gdyż przyznam się ze wstydem: nie byłem na nim. Niech mnie jednak usprawiedliwi fakt, że choć i czytam dość dokładnie gazety i przyglądam się uważnie słupom reklamowym, zapowiedź koncertu uszła mej uwadze. Okazało się zresztą, że takich gap, jak ja, musiało być znacznie więcej, bo sala teatru miejskiego w czasie koncertu (jak zresztą zawsze) świeciła dosłownie pustkami. Zbyt dobre mam mniemanie o kulturze muzycznej Torunia, aby przypuszczać, że inne były powody nieobecności melomanów toruńskich na koncercie, niż właśnie owo, co tu owijać w bawełnę, gapiostwo.

Dopiero gdym zobaczył na ulicach miasta, parę grup chłopców w granatowych rogatywkach i niebieskich koszulach, z godnością i powagą właściwą dorosłym mieszkańcom grodu podwawelskiego, oglądających prastare mury toruńskie, tak niejednokrotnie przypominające ich rodzinne miasto — zainteresowałem się kogo to gości Toruń. Gdym jednego z nich zagadnął, wnet cała gromada chłopięcych buziaków otoczyła mię wieńcem, opowiadając jak to ich nauczyciele przywieźli z Krakowa przez Częstochowę, Warszawę i Poznań „tu dotąd".

— Jakżeż wam się tu podoba? — pytam.

— O, bardzo — padają odpowiedzi. — Tak tu majestatycznie, jak i u nas, tylko jakoś porządniej.

— I czyściej — dodaje któryś.

— I Wisła szersza — odzywa się najmniejszy i zaraz... milknie, skarcony wzrokiem „starszych".

— A czy wiecie, chłopcy, że ten Toruń, przed wiekami, to choć nie stolica Polski, jak wasz Kraków, ale też bardzo ważne polskie miasto handlowe?

— Wiemy, wiemy, mówili nam o tem w szkole, przecież my się uczymy dziejów ojczystych — dumnie brzmią odpowiedzi.

— A czy wiecie, że Toruń, to stolica Pomorza, stolica dzielnicy, która jest oknem na świat Rzeczypospolitej?

— Pewno, że wiemy — mówi jeden z chłopców, jakby trochę poirytowanym głosem, z żalu widać do mnie, żem śmiał o tem wątpić i dodaje, patrząc mi twardo w oczy. — A nawet i to wiemy proszę pana, że Pomorza nie oddamy, choć go chcą nam Niemcy odebrać, i jak trzeba będzie bronić, to będziemy bronić go ostatniej kropli krwi.

Spoważniały im jeszcze bardziej twarzyczki, popatrzeli chwilę na mnie, zdziwieni, że mi się zły zakręciły w oczach i odeszli pewnym krokiem w stronę wyczekującego nań z widocznem zaniepokojeniem nauczyciela.

Kochani chłopcy! (w. m.).

Z teatru

Dziś w poniedziałek **dnia 12** bm i we wtorek dnia 13 bm. teatr nieczynny.

— „Fräulein Doktor". W środę, dnia 14 bm. ukaże się na naszej scenie słynna już dziś sztuka lwowskiego autora Jerzego Tepy pt. „Fräulein Doktor".

Zawody strzeleckie o mistrzostwo Okręgu VIII

Celem dokonania eliminacji do Narodowych Zawodów Strzeleckich, które odbędą się w roku bieżącym w Poznaniu, Okręg VIII Z. S. organizuje na zasadzie terminarza strzelań na rok 1933 *„Zawody Strzeleckie o mistrzostwo Okręgu VIII"*. Zawody te są również strzelaniem o Odznakę Strzelecką klasy I-ej.

Zawody Okręgowe odbędą się w dniach 24 i 25 czerwca br. na strzelnicy C. S. S. w Toruniu.

Strzelania odbędą się w następujących konkurencjach: 1) karabin wojskowy — Kb. 2, Kb. 24; 2) pistolet lub rewolwer wojskowy — PW. 2; 3) karabinek bocznego zapłonu — Bz. szk. 6, Bz. szk. 9; 4) karabinek bocznego zapłonu krajowy — Bz. 11.

W zawodach okręgowych mogą brać udział ci wszyscy zawodnicy, którzy są stowarzyszeni w klubach strzeleckich, wojsko, P. W., posiadający przynajmniej kl. II. O. S.

Zgłoszenia na okręgowe zawody należy przesyłać do Komendy Okręgu VIII. Związku Strzeleckiego nieprzekraczalnie w terminie do dnia 15 czerwca br. Wojsko przez dowództwa, inni przez Komendantów Powiatowych lub Grodzkich Z. S. Zgłoszenia po wyznaczonym terminie nie będą przyjmowane. W zgłoszeniu należy zaznaczyć czy zawodnik pragnie korzystać z zarezerwowanych bezpłatnie kwater. Zawodnicy, którzy będą zmuszeni pozostać na zawodach przez przeciąg dwóch dni, otrzymają wyżywienie po minimalnych cenach.

Zawodnicy przywożą ze sobą broń, ponadto amunicję mkb. W wypadku nie przywiezienia przez zawodnika amunicji mkb., może ją nabyć na strzelnicy. Amunicja do kb. zostanie zawodnikom dostarczona. Amunicję do pistoletów zawodnicy przywożą ze sobą.

Zawodnicy, którzy uzyskują najlepsze miejsce w danej konkurencji, otrzymują nagrody indywidualne oraz dyplomy.

Bliższych informacyj odnośnie kategorji strzelań udzielają Komendy Z. S.

Teatr ludowy na Kaszubach

Jedną z najbardziej używanych form oświaty pozaszkolnej na Kaszubach to teatr ludowy. Ma on wiele walorów wychowawczych i daje przytem tyle zadowolenia że niema chyba organizacji społecznej, któraby tych form nie stosowała. Naogół warunki rozwoju teatru ludowego na Kaszubach są bardzo korzystne, gdyż nie ma prawie wioski gdzieby nie istniała scena stała lub ruchoma jak również nie brak ludzi poświęcających się z zamiłowaniem i całem oddaniem sztuce ludowej. Liczne kursy teatrów ludowych, które są przeważnie obesłane przez nauczycielstwo, wyrabiają coraz to nowe zastępy kierowników teatrów ludowych, którzy pracując nieraz w bardzo ciężkich warunkach, dochodzą pracą wytrwałą do pięknych rezultatów.

W ubiegłym roku odbyły się przedstawienia amatorskie w 97 miejscowościach, w których odegrano 171 sztuk teatralnych. Naogół przeważały sztuczki 1-aktowe treści religijnej lub patrjotycznej. W przedstawieniach tych brało udział 1364 amatorów, w tem 833 mężczyzn przy udziale 17.477 publiczności. Teatr ludowy na Kaszubach korzysta z bibljoteki teatralnej przy Referacie oświatowym dosyć bogato zaopatrzonej w różne sztuczki i podręczniki teatralne. Konieczną i palącą potrzebą dla rozwoju teatru ludowego, to stworzenie fachowej poradni dla zespołów teatralnych jak również stworzenie szatni. Wskazanem jest również wykorzystanie cech regjonalnych w wystawianiu sztuk ludowych, które szczególnie na wsi cieszą się ogromnem powodzeniem i aplauzem. Bardzo pocieszającym objawem przejścia do form teatru ludowego, to coraz częściej spotykane inscenizacje pieśni ludowych oraz fragmenty z życia, zwyczajów i obyczajów ludu wiejskiego.

Utworzenie Koła Przyjaciół Harcerstwa w Pelplinie

We wtorek, dnia 7 bm. odbyło się w Pelplinie zebranie organizacyjne celem powołania do życia Koła Przyjaciół Harcerstwa. Zebraniu przewodniczył p. nadleśniczy *Fijałkowski*. Referat organizacyjny wygłosił sekretarz Koła Przyjaciół Harcerstwa w Tczewie p. nauczyciel Ludwik Grochowski. W wyniku dyskusji, wyrazili zebrani gotowość zorganizowania Koła Przyjaciół Harcerstwa na terenie Pelplina.

Do Zarządu powołano pp.: przewodniczący — nadleśniczy Fijałkowski, ks. prałat dr. Bieszk — zast. przewodniczącego; burmistrz dr. Chmielecki — skarbnik; Chylewska — sekretarka; pp.: ks. prof. Kolczyk, Fabianówna, Ryczakowiczówna, dr. Fitzek, kierownik szkoły Piontek, naucz. Jaskólski i Metza. Do Komisji Rewizyjnej wybrano pp. Fijałkowską ks. wikarego Gajkowskiego i dr. Ruszkiewicza.

Niewątpliwie nowopowstałe Koło w Pelplinie dźwignie pracę harcerską, a przedewszystkiem przychylnie usposobi dla harcerstwa polskiego całe pelplińskie społeczeństwo.

Nowy Obwód Legjonu Młodych w Strzelnie

Z inicjatywy p. burmistrza Radomskiego odbyło się dnia 7 czerwca br. organizacyjne zebranie Legjonu Młodych w Strzelnie. Referat okolicznościowy wygłosił leg. Obrębski, komendant obwodu Inowrocław. Po ożywionej dyskusji i wyjaśnieniach, dotyczących struktury organizacji, zebrani w liczbie 18 zapisali się do Legjonu Młodych.

Z kolei leg. Obrębski powierzył kierownictwo kursu kandydatów leg. Grząbce Tomaszowi, sekretarjat leg. Buchwaldowi Józefowi, obowiązki skarbnika leg. Posłusznemu Rajmundowi.

Zbiórki Legjonu Młodych będą się odbywały w świetlicy Zw. Pracy Obywatelskiej Kobiet.

Pracą obwodu aż do inauguracji będzie kierował leg. Obrębski.

* * *

Bezpośrednio po zebraniu Legjonu Młodych odbyło się zebranie organizacyjne Koła Senjorów L. M. w Strzelnie.

Zarząd Koła powołano w następującym składzie: adwokat Dzik — prezes burmistrz Radomski — sekretarz, naczelnik Kłumiński — skarbnik.

Rybacy morscy

Ilość rybaków morskich według stanu z początku 1933 r. wynosiła 1.609, z czego 513 osób uprawia swój zawód dorywczo, mając poboczne zajęcia w rolnictwie, handlu lub przemyśle. Razem z rodzinami ludność rybacka liczy 5.208 osób. Rybacy osiedleni są w 25 miejscowościach wzdłuż całego wybrzeża.

Podgórz

— *Z BBWR.* Pod przewodnictwem prezesa obwodowego BBWR. p. dr. Korthalsa odbyło się w ub. czwartek przy współudziale przedstawicieli środowisk społecznych zebranie Zarządu BBWR. Po odczytaniu protokółów z ostatnich zebrań organizacyjnych przez sekretarza obwodowego p. nacz. Szpicę i zdaniu sprawozdania finansowego przez skarbnika p. M. Deutscha wybrano prezesów poszczególnych środowisk. Prezesem środowiska kupców wybranym został p. M. Deutsch prezesem pracowników umysłowych p. kierownik Kamiński, prezesem środowiska robotników p. Figiel. Pozatem postanowiono stworzyć dodatkowo środowisko rzemieślnicze. Następnie odczytano okólniki organizacyjne oraz ustalony został program pracy na najbliższą przyszłość, poczem obrady zakończono.

Przedstawiciele kolei rumuńskich w Gdyni

Dnia 10 bm. przyjechali do Gdyni przedstawiciele kolei rumuńskich celem zwiedzenia portu. W skład delegacji wchodzili pp.: Eein — dyrektor handlowy kolei rumuńskich, Vanghelescu — naczelnik wydziału Gen. Dyrekcji, Anghelescu — referent spraw taryfowych, Kozakiewicz — referent sprawy taryfowych. Delegacji towarzyszył przedstawiciel Ministerstwa Komunikacji p. Michalik oraz przedstawiciel Dyrekcji Okręgowej Kolei w Gdańsku, p. Brzozowski.

Goście złożyli wizytę dyrektorowi Urzędu Morskiego, następnie zwiedzili szczegółowo port i jego urządzenia.

W końcu Zarząd Izby Polsko-Rumuńskiej w Gdyni z p. prezesem Kollatem na czele podejmował delegację śniadaniem.

Lubicz

— *Ćwiczenia strażackie.* Ostatnio odbyły się ćwiczenia rejonu II-go powiatu toruńskiego pod przewodnictwem naczelnika rejonowego p. M. Olszewskiego. Na ćwiczenia stawiły się licznie poszczególne straże. Po nabożeństwie przystąpiono do ćwiczeń, które wypadły bardzo dobrze. Na zakończenie naczelnik rejonu wygłosił odpowiedni referat. Okrzykiem na cześć p. Prezydenta i Wodza Narodu zakończono ćwiczenia.

Programy radjowe

Poniedziałek, 12 czerwca:

Warszawa: 7,00 Sygnał czasu i pieśń „Kiedy ranne wstają zorze"; 7,05 Gimnastyka; 7,15 Dziennik poranny i wiadomości sportowe; 7,20 Muzyka z płyt gramofonowych; 7,52 Chwilka gospodarstwa domowego; 7,55 Program na dzień bieżący; 11,57 Sygnał czasu z Warsz. Obs. Astr. Hejnał z Krakowa; 12,05 Płyty gramofonowe; 14.55 Płyty gramofonowe; 15,10 Kom. Państw. Inst. Eksport.; 15,15 Płyty gramofonowe; 15,25 Kom. gospodarczy; 15,45 Przegląd komunikacyjny; 15,50 Płyty gramofonowe; 16,00 Popularny koncert orkiestry symfonicznej z Ciechocinka; 17,00 Pogadanka w języku francuskim; 17,15 Arje i pieśni w wykonaniu E. Hoffmanowej, akomp. prof. L. Urstein; 17,45 Recital klawesynowy M. Trombini-Kazuro; 18.15 Odczyt pt „Polska przemysłowa czy rolnicza" wygł. p. J Poniatowski (z cyklu „Zagadnienia gospodarcze"); 18,35 Piosenki w wyk. A. Boguckiego, J Czaplickiego; Chóru Juranda, J. Brochwiczówny i St. Nowickiej (płyty); 19,40 Feljeton p. t. „Życie literackie", wygł. p. St. Adamczewski; 20,00 „Skrzynka pocztowa rolnicza", omówi inż. W. Tarkowski; 20,15 Audycja zorg. z okazji Zjazdu Elektryków Polskich i Czechosłowackich w Warszawie; 20,15—20,30 Przemówienie ze studja P R. Transmisja koncertu z Filharmonji Warszawskiej; 22,30 Wiadomości sportowe; 22,45—23,00 Muzyka taneczna.

Wtorek, 13 czerwca:

Warszawa: 7,00 Sygnał czasu i pieśń „Kiedy ranne wstają zorze"; 7,20—7,45 Płyty gramofonowe; 7,52 Chwilka gospodarstwa domowego; 10,00—11,57 Transmisja nabożeństwa Ormiańskiego z Kut; 12,05—12,25 D. c. transmisji i fragment jarmarku huculskiego; 12,35 Duety operowe (płyty); 14.55 Płyty gramofonowe; 15,10 Kom. Państw. Inst. Eksport.; 15,15 Płyty gramofonowe; 15,25 Kom. gospodarczy; 15.35 Płyty gramofonowe; 15,45 Chwilka lotnicza i przeciwgazowa; 15,50 Płyty gramofonowe; 16,00 Koncert solistów: Iza Rola (śpiew), Wł. Lewinger (skrzypce) i prof. L. Urstein (akomp.); 17,00 Skrzynka pocztowa; 17.15 Koncert symfoniczny; 18,15 „Na świętej Górze Gostyńskiej" (z cyklu „Krajoznawstwo i turystyka") — wygł. prof. Al. Janowski; 18,35 Muzyka lekka (płyty); 19,40 „Na widnokręgu"; 20,00 „Święto tańca artystycznego" (z okazji I-go Międzynarodowego Konkursu tańca artystycznego w Warszawie). Koncert poświęcony polskiej muzyce tanecznej; 21,00 Bieżące wiadomości rolnicze; 21,30 Recital śpiewaczy H. Dudiczówny, akompanj. prof. L. Urstein; 22,00 Muzyka taneczna; 22,25 Wiadomości sportowe; 22,40—23,00 Muzyka taneczna.



W dniu 9 czerwca 1933 r. zmarł w Truskawcu nasz najukochańszy mąż, ojciec i dziadek

ś. p.

Antoni Turyczyn

em. wiceprezes Sądu Apelacyjnego, adwokat i notarjusz

O czem zawiadamia pogrążona w głębokim nieutulonym żalu

Rodzina

Msza św. za spokój duszy ś. p. odbędzie się w środę dnia 14 czerwca b. r. w Toruniu, w kościele Najśw. Marji Panny o godz. 8.30.

3440



W dniu 9 czerwca 1933 r. zmarł w Truskawcu

ś. p.

Antoni Turyczyn

em. Wiceprezes Sądu Apelacyjnego
adwokat i notarjusz

Pamięć moja o Zmarłym pozostanie niezatarta.

Dr. Jezierski
adwokat.

Toruń, w czerwcu 1933 r.

3439

Ogłoszenie.

JARMARK

na bydło, konie i świnie

odbędzie się w środę dnia 14 czerwca 1933 r. na zbiegu ulic Paderewskiego i Mickiewicza.

Magistrat m. Chełmży.

3444.

WYWOŁANIE.

Antonina Tapper, ur. Beyer z Radzyna powiat Grudziądz w asystencji męża swego Ottona Tappera zastąpiona przez adwokata Szychowskiego w Grudziądzu, wystąpiła z wnioskiem o wywołanie listu hipotecznego odnoszącego się do hipoteki w kwocie 4.500 mk z 5 proc. odsetkami wpisanych na nieruchomości Radzyn k. 86 w dziale III. pod poz. 8 rzecz Fryderyka Oelgerte w Mełnie i odstąpionej cesją z dnia 14 stycznia 1920 r. na rzecz Albrechta Schenka z Radzyna.

Posiadacza listu hipotecznego wzywa się, by najpóźniej w terminie wywoławczym wyznaczonym na dzień 6 września 1933 r. godz. 10 w niżej podpisanym Sądzie pokój 18 zgłosił prawa swe i przedłożył dokument, w przeciwnym razie dokument ten zostanie pozbawiony mocy prawnej.

Grudziądz, dnia 20 kwietnia 1933 r.

3 F 19/32 Sąd Grodzki.

PRZETARG PRZYMUSOWY.

Nieruchomość położona w Zakurzewie powiat Grudziądz i w chwili uczynienia wzmianki o przetargu zapisana w księdze gruntowej Zakurzewo tom 8 k 201 o powierzchni 38.70.91 ha. 135,75 talarów czystego dochodu gruntowego jak i 163,55 mk. wartości użytkowej na imię rolnika Kazimierza Chomicza z Zakurzewa powiat Grudziądz zostanie w drodze przymusowego wykonania dnia 16 sierpnia 1933 r., o godz. 11 przed południem wystawioną na przetarg w niżej oznaczonym Sądzie. pokój Nr. 2

Wzmiankę o przetargu zapisano w księdze gruntowej dnia 7 lipca 1932 roku. 3. K. 22/32

Grudziądz, dnia 7 maja 1933 r. Sąd Grodzki.

BILANS

na dzień 31 grudnia 1932 r.

Zagórskiej Fabryki Krzeseł i Tartaki Spółka Akcyjna w Zagórzu-Pomorskiem, pow. morski.

Stan czynny: Kasa zł. 503,70, Weksle zł. 16.479,65 Dłużnicy zł. 42.021,29, Papiery wartościowe zł. 300, Zapasy zł. 196.686,50, Maszyny, urządzenia inwentarz zł 258.180,23, Grunta i budynki zł. 313.777,17 Razem zł. 827,948.54.

Stan bierny: Kapitał akcyjny zł. 400.000,—, Fundusz rezerwowy zł. 64.500,—, Fundusz amortyzacyjny zł. 234,568,71, Wierzyciele zł. 125,381,26, Zysk — pozostały z roku poprzedniego (po potrąceniu zł. 77.287,41 straty za rok 1932) zł. 3.498,57, Razem zł. 827.948,54.

Rachunek strat i zysków za rok 1932.

Straty: Robocizna i materjały zł. 23.391,45, Koszty fabrykacyjne i handlowe zł. 95.641.28, Zysk — pozostały z roku poprzedniego (po potrąceniu zł. 77.287,41 straty za rok 1932) zł. 3.498,57, Razem zł. 122.531,30.

Zyski: Przeniesienie zysku z 1 stycznia 1932 r. zł. 80.785,98, Zysk z produkcji zł. 38.918,32, Czynsze zł. 2.827,—, Razem zł. 122.531,30.

3441

PRZETARG OFERTOWY. Dnia 20 czerwca br. o godz. 9-tej odbędzie się przetarg ofertowy na dostawę mięsa i słoniny dla Garnizonu Grudziądz w koszarach Hallera 16 p. a. l.

Oferty zalakowane na częściową i całą dostawę, należy nadesłać do dnia 20 bm. godz. 8-ej na ręce przewodniczącego komisji przetargowej.

Do oferty należy dołączyć kwit na złożone wadjum w wysokości 3 proc. od kwoty ofertowej.

Zastrzegam sobie prawo wyboru oferenta.

Przewodniczący Komisji Przetargowej

(—) Piątkowski, major.

Zlec. nr. 450/GR.

OBWIESZCZENIE O PRZETARGU PRZYMUSOWYM

W dniu 14 czerwca 1933 sprzedawał będę w drodze przymusowego przetargu, najwięcej dającemu za natychmiastową gotówkę:

1) w Grudziądzu przy ulicy Szewskiej 2-4 w lokalu dłużnika o godz. 10 rano: 1 biurko dębowe ze suknem zielonem, 1 zegar na biurko, 1 kanapę gobelinową z 2 fotelami. Cena oszacowania 250.— zł.

2) w Grudziądzu Pańska 11 w lokalu dłużnika o godz. 11.00 rano 1 fortepian, 1 szafę do rzeczy z lustrem, 1 bufet dębowy, 1 biurko dębowe, bibljoteka, wozik, dywany, kanapy, fotele, garnitur klubowy, obrazy olejne i inne przedmioty urządzenia domowego, oszacowane łącznie na 2775,— zł.

3) w Grudziądzu Mickiewicza 26 (stary nr.) w lokalu dłużnika o godz. 12.00: 51 lasek spacerowych, 410 pudełek gilz, tytunierki blaszane, fajki, latarki elektr. i papierośnice skórzane. Cena oszacowania 362.00 zł.

Przedmioty sprzedawać się mające mogą reflektanci oglądać w wyżej oznaczonych miejscach przed rozpoczęciem licytacji.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewir I.
w Grudziądzu.

Wobec zarządzenia uchwałą Sądu Grodzkiego w Grudziądzu postępowania układowego do majątku firmy S. J. Klewe Towarzystwo Komandytowe w Grudziądzu, a to w myśl art. 30 i nast. rozp. Prezydenta Rzplitej z dn. 6. 3. 1928 Dz. Ust. 27 poz. 244 oznajmiam co następuje: W celu ustalenia listy wierzycieli wyznaczam jako nadzorca sądowy termin sprawdzenia wierzytelności w myśl art. 40 cytowanego rozp. w lokalu firmy przy ul. Starej 4—6 na dzień 24 czerwca 1933 r. godzina 13-ta. Lista wierzycieli wyłożona będzie w Sądzie Grodzkim w Grudziądzu pokój 18 od dnia 11 lipca 1933 r.

Od daty wyłożenia listy osoby interesowane mogą zaskarżyć w terminie siedmiodniowym postanowienia nadzorcy sądowego co do wciągnięcia lub odmowy wciągnięcia wierzytelności na listę do Sądu Grodzkiego w Grudziądzu.

Rozstrzygnięcie Sądu nie pozbawia stron prawa wytoczenia powództwa przed Sąd właściwy.

(—) E. Kolasiński, adwokat.

Zlec. nr. 447/GR

Komisja Wspólnych Zakupów Garnizonu Toruń odda w drodze nieograniczonego przetargu dostawę około 3000 kg. mięsa i 300 do 400 kg. tłuszczu (słoniny) dziennie na trzeci kwartał 1933.

Oferty na dostawę całego garnizonu lub poszczególnych formacyj z wyszczególnieniem cen za 1 kg mięsa wołowego, skopowego, wieprzowego, cielęcego, boczku wędzonego, tłuszczu (słoniny) i kiełbasy należy wnieść do kancelarji 8 Dyonu Żandarmerji w Toruniu do dnia 22 czerwca 1933 r. do godz. 9,30.

Warunki dostawy można oglądać w kancelarji oficera żywnościowego 63 pp. od godz. 11 do 13-ej.

Do ofert należy dołączyć:

a) potwierdzenie złożonego w Kasie Skarbowej Toruń na rachunek 63 p. p. — Nr. 9 wadjum w kwocie 1000 złotych ((słownie (tysiąc).

b) świadectwo przemysłowe,

c) świadectwo fachowego uzdolnienia,

d) świadectwo solidarności kupieckiej.

Przetarg odbędzie się dnia 22 czerwca 1933 r. o godz. 10 w kancelarji 8 Dyonu Żandarmerji w Toruniu przy ul Prostej.

Komisja Wspólnych Zakupów zastrzega sobie prawo wyboru oferenta.

Przepisowe oferty wydaję oficer żywnościowy 63 pp.

Przewodn. Garnizonowej Komisji Wspólnych Zakupów
Cieszkowski, major.

Zlec. nr. 374/9 3443

PRZETARG PRZYMUSOWY. Nieruchomość położona w Kolibkach i w chwili uczynienia wzmianki o przetargu zapisana w księdze gruntowej Kolibki k. 43 na imię Kamili Kiersnowskiej w Orłowie willa Kama zostanie w drodze egzekucji dnia 31 lipca 1933 o godz. 10 wystawioną na przetarg w niżej oznaczonym Sądzie pokój nr. 33. Nieruchomość ta składa się z parcel nr. 692/365 i 1549/365 nr. mapy 1 o łącznym obszarze 5 a 72 m kw. i obejmuje jedną willę o trzech kondygacjach, z przeznaczeniem na hotel pensjonat jedną oficynę murowaną i jeden parkan z frontu murowany z boku druciany.

Wzmiankę o przetargu zapisano w księdze gruntowej Kolibki k. 43 dnia 13 stycznia 1932

Niniejszem wzywa się wszystkich, których prawa w chwili zapisania wzmianki o przetargu nie były w księdze gruntowej uwidocznione, aby się z niemi zgłosili najpóźniej w dniu przetargu przed wezwaniem do wnoszenia ofert i prawa te uprawdopodobnili, gdyby wierzyciel im przeczył. W razie niezastosowania się do powyższego wezwania, prawa te przy oznaczeiu najniższej oferty nie zostaną wcale uwzględnione a przy rozdziale ceny kupna dopiero po roszczeniu wierzyciela i innych prawach.

Gdynia, dnia 24 maja 1933. r.

Sąd Grodzki.

Zlec. nr. 642 7 K 1/32

Sport i Kultura Fizyczna

Nr. 24. Nasz tygodniowy Dodatek Sportowy Rok IV

Mistrzostwa Polski w siatkówce

rozegrano wczoraj w Toruniu

W sobotę rozpoczęły się w Toruniu rozgrywki w siatkówce pań i panów o mistrzostwa Polski.

Na zowody stawili się wszyscy mistrzowie okręgowi z wyjątkiem Sokoła ze Lwowa. Zawody odbyły się przy niesprzyjającej pogodzie.

W grupie północnej w rozgrywkach panów padły wyniki: AZS Warszawa — Sokół Poznań 2:0; AZS (Warszawa) — Jagiellonja (Białystok) 2:1 (Jagiellonja okazał się drużyną nadspodziewanie dobrą); Ognisko (Wilno) — Sokół (Poznań) 2:0.

W grupie południowej: Cracovia — YMCA Łódź 2:0; Cracovia — Sokół Toruń 2:0; PZP z Królewskiej Huty — G. K. S. Toruń 0:2; YMCA Łódź — PZP Król. Huta 2:0.

Panie rozgrywały mistrzostwa w jednej tylko grupie Pierwszy dzień dał wyniki następujące: Warta Poznań — Sokół Grudziądz 2:1; AZS Warszawa — Warta Poznań 2:0; AZS Lwów — Warta Poznań 2:0; AZS Warszawa — Sokół Grudziądz 2:0; AZS Warszawa — HKS Łódź 2:0; AZS Wilno — HKS Łódź 2:1; AZS Lwów — YMCA Kraków — przerwano z powodu deszczu.

W drugim dniu, po nabożeństwie, odprawionem w kościele N. Marji Panny, rozpoczął się na boiskach ogródków jordanowskich dalszy ciąg zawodów.

Po kilkugodzinnych meczach grup północnej i południowej w siatkówce męskiej *zakwalifikowały się do finału* o 1, 2, 3 i 4 miejsce drużyny: AZS (Warszawa), YMCA (Łódź), Cracovia i KPW. Ognisko (Wilno). O 5-te i 6-te miejsce walczyły drużyny GKS (Toruń) z Sokołem (Poznań), o 7-me i 8-me PZP. (Król. Huta) i Jagiellonja (Białystok).

MISTRZOSTWO POLSKI W SIATKÓWCE MĘSKIEJ NA BOISKU

zdobyła po zaciętej walce z AZS. warszawskim trwającej 1 i pół godziny, *Cracovia*, zwyciężając w stosunku 2:1. Przedtem Cracovia pokonala YMCA (Łódź) 2:0, KPW Ognisko (Wilno) 2:1. Drugie miejsce i tytuł wicemistrza zdobył wileński zespół *KPW. Ognisko*, trzecie — *AZS Warszawa*, czwarte — *YMCA, Łódź, PIĄTE G. K. S. Toruń, wykazując dużą poprawę stylu i zgrania;* szóste — *Sokół, Poznań;* siódme — *Jagiellonja, Białystok;* ósme — *PZP, Królewska Huta.*

MISTRZOSTWO POLSKI W SIATKÓWCE ŻEŃSKIEJ NA BOISKU

zdobył zespół pań *AZS, Warszawa*, zwyciężając zdecydowanie 6 drużyn przeciwnych i zdobywając 12 punktów. Drugie miejsce przypadło drużynie *YMCA, Kraków*, trzecie — *AZS Lwów*, czwarte — *HKS, Łódź*, piąte — *AZS Wilno*, szóste — *Warta, Poznań* i siódme — *Sokół*, Grudziądz.

W oba dni silny deszcz dwukrotnie przerywał zawody.

Zawodami kierował jak zawsze nadzwyczaj sprawnie, *kpt. Laurentowski*, przy pomocy gremjum zarządu Pom. Okr. Zw. Gier Sportowych.

Po zawodach w sali Strzelnicy kpt. Laurentowski przemówił do zebranych zawodników, oddając hołd miastu-jubilatowi, które gościło drużyny w twardych dniach walki o mistrzostwo i wyrażając nadzieję że wszyscy sportowcy, których reprezentują tu mistrzowskie drużyny siatkówki, gdy tego zajdzie potrzeba, staną jak jeden mąż w obronie naszej dzielnicy nadmorskiej.

W odpowiedzi delegat Polskiego Zw. Gier Sportowych p. Komierski podziękował kpt. Laurentowskiemu za sprężyste przeprowadzenie zawodów, podziwiając sportowców, którzy mimo deszczu wytrwali na stanowisku, dając tem dowód, że i w obronie granic Rzplitej wytrwać potrafią w twardym obowiązku.

Okrzykiem na cześć Pana Prezydenta Rzeczypospolitej i Pierwszego Jej Żołnierza Marszałka Piłsudskiego — zakończono zawody.

Sensacyjne spotkanie piłkarskie

Cyrk Staniewskich—Pepege

Sensacją dla Grudziądza będzie spotkanie piłkarskie pomiędzy **reprezentacją cyrku Staniewskich**, który obecnie bawi w Grudziądzu a **drużyną piłkarską Pepege Grudziądz.**

W reprez. cyrku występują artyści, akrobaci, klowni oraz murzyn, który gra w centroataku. Drużyna Pepege wystąpi w swoim najsilniejszym składzie.

Sensacyjne to spotkanie piłkarskie obu drużyn **odbędzie się dziś w poniedziałek 12 b. m. o godz. 17-tej na boisku miejskim.**

Niezawodnie te oryginalne zawody ściągną na boisko miejskie nietylko liczne rzesze naszych sportsmenów, ale i szerokie sfery społeczeństwa.

Rozwój sportów w Polsce



Coraz bardziej rozwijające się życie sportowe ogarnia najdalsze nawet zakątki naszego kraju, znajdując tysiące zwolenników zwłaszcza wśród młodzieży. — Na zdjęciu naszem widzimy ćwiczenia gimnastyczne młodzieży szkolnej na otwartem boisku w Łukowie.

„Grand Prix" Lwowa

zdobył Norweg Bjornstadt

Wspaniały przebieg lwowskich wyścigów samochodowych

Lwów, 12. 6. (PAT)T. *Zawody o „Grand Prix"* zakończyły się pełnem powodzeniem pod względem sportowym i organizacyjnym.

Do zawodów zgłosiło się 21 zawodników Startowało 18, w tem 3 panie. W kategorji wyścigowej *wspaniały sukces odniosły samochody Alfa Romeo*, które obstawiły trzy pierwsze miejsca.

„Grand prix" zdobył Bjornstadt (Norwegja) w czasie 3.40,28 sek., osiągając 82,75 km na godzinę. Drugie miejsce zajął *Ballestrero* (Włoch) również na Alfa Romeo w czasie 3.43,53,3 sek -- przeciętnie 81,80 km., trzecie miejsce zajął *Widengreen* (Szwecja) na Alfa Romeo.

Przez pierwsze 33 okrążenia Ballestrero prowadzi, poczem ustąpił prowadzenia Widengreenowi. Z powodu defektu motoru i 5-min. przerwy podczas biegu wysunął się na czoło Bjornstadt.

W kategorji drugiej zwyciężył Francuz Veyron w czasie 3.52,44 1 sek., osiągając przeciętną szybkość 88,50, drugie miejsce zajął Niemiec *Burgaller* w czasie 3,54,2 sek., trzecie miejsce Włoch *Laudi* w czasie 3.55,36; czwartym był Polak *Ripper*, osiągając przeciętną szybkość 74,65 na Bugattim.

Pani *Itier* (Francja) i *Koźmianowa* nie zostały sklasyfikowane gdyż przyszły do mety po oznaczonym czasie.

Trasa była bardzo ciężka. Mimo niepewnej pogody, *zgromadziło się około 30.000 publiczności.*

Przed spotkaniem tenisowem Polska — Włochy

W dniach 15—17 bm. na kortach Legji odbędzie się spotkanie tenisowe Polska—Włochy. W naszych barwach wystąpią: Hebda i Tłoczyński w singlach, a w doublu — Jerzy Stolarow z Tłoczyńskim.

Z zawodników włoskich na plan pierwszy wysuwa się Palmieri, w swoim czasie zawodowiec, od dwóch lat rekwalifikowany amator. W bieżącym sezonie Palmieri ma na rozkładzie takich graczy jak Japończyka Jiro Saroh, Węgra Grabowitza, Francuza Legay i Berthet itd

Sertorio, drugi z graczy włoskich, pokonał w tym sezonie wszystkich przeciwników w międzynarodowych mistrzostwach Italji, zdobywając tytuł mistrza. W roku ub. pokonany był przez Hebdę w Moranie, to też obecne spotkanie z naszym mistrzem będzie swego rodzaju rewanżem.

Serventi jest najbardziej rutynowanym graczem w reprezentacji Italji. W tym sezonie ma za sobą szereg zwycięstw nad zawodnikami zagranicznemi.

Piłka nożna

Warta — Garbarnia 5:0

Poznań, 12. 6. (PAT). *Warta* pokonała *Garbarnię* w stosunku 5:0 (2:0).

Legja — Pogoń 3:3

Warszawa, 12. 6. (PAT). W meczu o mistrzostwo Ligi *Legja* osiągnęła z lwowską *Pogonią* wynik nierozstrzygnięty 3:3 (1:1). Legja wystąpiła w składzie rezerwowym, mimo to grała bardzo ambitnie i zdołała wywalczyć remis.

Warszawianka — Ł. K. S. 1:0

Łódź, 12. 6. (PATT) Warszawianka niespodziewanie odniosła zwycięstwo nad ŁKS'em w stosunku 1:0 (1:0)

Podgórze — Ruch 1:2

Kraków, 12. 6. (PAT). W sobotę na boisku Cracovii odbył się mecz ligowy Ruch — Podgórze, zakończony zwycięstwem drużyny śląskiej 2:1 (2:0). Rogów 3:2 dla Podgórza.

Do przerwy przewaga Ruchu. Po pauzie — wyrównana gra. Mecz odbył się w czasie deszczu, na śliskiem boisku, do którego łatwiej przystosowali się ślązacy.

Czarni — 22 p. p. 4:2

Siedlce, 12. 6. (PAT). w meczu o mistrzostwo Ligi Czarni pokonali 22 p. p. 4:2 (1:1).

Toruń — Katowice w koszykówce 14:10 (6:4)

Reprezentacyjny mecz koszykówki między Toruniem a Katowicami zakończył się nieznacznem zwycięstwem Torunia w stosunku 14:10 (6:4).

Szybowce polskie

na międzynarodowym zlocie Harcerzy

W sierpniu na Węgrzech odbędzie się IV Wszechświatowy Zlot Skautów, w którym weźmie udział reprezentacja polskiego Harcerstwa w liczbie 1500 członków.

W skład naszej reprezentacji wchodzi grupa lotnicza w składzie 35 harcerzy 9 szybowicieli 2 szybowce szkolne, 2 szybowce przejściowe, 1 szybowiec rasowy oraz 2 awjonetki.

Polska wyprawa szybowcowa budzi wśród skautów całego świata ogromne zainteresowanie. Wydatną pomoc grupie lotniczej okazuje Departament Lotnictwa Cywilnego oraz LOPP.

Polacy w raidzie kolarskim dokoła Węgier

W tegorocznym wyścigu kolarskim „dokoła Węgier" wezmą udział na zaproszenie organizatorów — czterej polscy zawodnicy, a mianowicie: Michalak, Olecki, Korsak-Zaleski i Stefański.

Na własny koszt zamierza ponadto jechać Wasilewski ze Świtu.

Krupski 4-ty w eliminacjach floretu

W Budapeszcie na szermierczych mistrzostwach Europy rozegrane zostały w sobotę zawody eliminacyjne we florecie indywidualnym. *Z zawodników polskich Krupski zajął czwarte miejsce.*

Nowy rekord światowy w oszczepie

Znany oszczepnik fiński, Matti Järvinen, ustanowił nowy *rekord świata w rzucie oszczepem, mając wynik 74 mtr. 61 cm.*

Nurmi na widowni

Paavo Nurmi znajduje się w doskonałej formie. W zawodach krajowych, odbytych ostatnio, Nurmi wygrał bieg na 5 km. w czasie 15 m 5,2 sek.

Redaktor odpowiedzialny Wacław Górnicki w Toruniu, Mickiewicza 3
Red. odpowiedzialny na Bydgoszcz Józef Dobrostański Mostowa 6.
Redaktor odpowiedzialny za sprawy W. M. Gdańska Wilhelm Grimsmann, Gdańsk, Kassubischer Markt 21, I. p.
Redaktor odpowiedz. na Gdynię Wiktor Mielników Gdynia, Świętojańska
Redaktor odpowiedzialny na Inowrocław, Bronisław Jędrzejczak, Inowrocław, plac Kasprowicza 4a.
Redaktor odpowiedz. na Grudziądz, Józef Stanaób. Grudziądz, Rynek 10/II.
Za ogłoszenia odpowiada administracja
Wydawnictwo: „Dzień Pomorski", „Dzień Bydgoski," „Gazeta Morska" „Dzień Grudziądzki" „Dzień Kujawski"
Nakładem i czcionkami Pomorskiej Drukarni Rolniczej S. A. w Toruniu

Abonament miesięczny wynosi
w ekspedycji miejscowych agencjach . . . . . . 3.— zł
z odnoszeniem do domu w Toruniu . . . . . . 3.40 zł
przez pocztę z odnoszeniem . . . . 3.36 zł
pod opaską . . . . 4.50 zł
w Gdańsku przez pocztę . . 2.50 gd przez chłopca . . . . 2.30 gd
z odbieraniem w administracji wprost gd 2, zagranicą 4 gd . . 7.— gd
W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą (np. przeszkody w zakładzie strajki). Administracja nie odpowiada za niedostarczenie pisma